

POŚREDNIK budowlany

(151) **3**

ISSN 1427-213X



MAJ CZERWIEC 2021

maszyny • narzędzia • sprzęt



Równiarki John Deere
już w ofercie Wirtgen Polska!

POZNAJ MOŻLIWOŚCI DEKPOL STEEL

Sprawdź nasz nowy katalog



dekpol[®]
STEEL

ŁADOWARKI KOŁOWE

Grupa
W7

Masa robocza
18 - 22T

ŁYŻKI STANDARDOWE

Opis: łyżka standardowa z listwą tylną lub przykręcanymi ślizgami; system zębowy ESCO/CAT 3; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie; lemiesz HB500; wręgi HB400;

KOD	Szerokość [mm]	Pojemność SAE [L]	Opcja	Dedykowana do
WGP-W7-2500L	2880	2500	LW/Z*	Volvo, Kin. Równoległa
WGP-W7-3000L	3000	3000	LW/Z*	Volvo, Kin. Równoległa
WGP-W7-3500L	3000	3500	LW/Z*	Volvo, Kin. Równoległa
WGP-W7-3100L	2920	3100	LW/Z*	Cat, Kin. Z
WGP-W7-3400L	2920	3400	LW/Z*	Cat, Kin. Z
WGP-W7-3600L	2920	3600	LW/Z*	Cat, Kin. Z

*LW - wyposażenie lemiesz sztywny / ZB

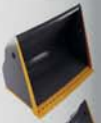


ŁYŻKI O ZWIĘKSZONEJ POJEMNOŚCI

Opis: łyżka do materiałów lekkich max. 600kg/m³; lemiesz HB500; wręgi HB400; listwa boczna HB400; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie

KOD	Szerokość [mm]	Pojemność SAE [L]	Opcja
WLM-W7-5500L	3000	5500	LW*
WLM-W7-7000L	3000	7000	LW*
WLM-W7-9500L	3400	9500	LW*

*LW - wyposażenie lemiesz sztywny



ŁYŻKI SKALNE

Opis: łyżka skalna z przykręcanymi ślizgami; kratownica zapobiegająca przesypaniu; twarżyta; system zębowy ESCO/CAT 3; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie; lemiesz HB500; listwa boczna HB400; wręgi HB400; poszycie HB400; boki HB400

KOD	Szerokość [mm]	Pojemność SAE [L]	Opcja	Dedykowana do
WHD-W7-2600L	2880	2600	Z, S*	Volvo, Kin. Równoległa
WHD-W7-3000L	2880	3000	Z, S*	Volvo, Kin. Równoległa
WHD-W7-2900L	3035	2900	Z, S*	Cat, Kin. Z

*S - łyżki segmenty



ŁYŻKI WYSOKIEGO WYSYPU

Opis: łyżka z silownikami umieszczonymi z zewnątrz łyżki; lemiesz HB500; wręgi HB400; listwa boczna HB400; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie; *głębokość urotku max. 600kg/m³

KOD	Szerokość [mm]	Pojemność SAE [L]	Opcja	Typ
WHT-W7-5000L	3000	5000	LW*	Łyżka standard
WHT-W7-7000L	3000	7000	LW*	Do materiałów lekkich*
WHT-W7-9500L	3400	9500	LW*	Do materiałów lekkich*

*LW - wyposażenie lemiesz sztywny



ŁADOWARKI KOŁOWE

Grupa
W7

Masa robocza
18 - 22T

Masa robocza
25T

ŁYŻKI AŻUROWE

Opis: przedział doposażony i rozstawy żeber; lemiesz HB500; listwa boczna HB400; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie; system zębowy ESCO/CAT 3

KOD	Szerokość [mm]	Pojemność SAE [L]	Opcja
W5-W7-2500L	2900	2500	LW/Z*
W5-W7-3000L	2900	3000	LW/Z*
W5-W7-3500L	2900	3500	LW/Z*

*LW - wyposażenie lemiesz sztywny



ŁYŻKI Z DOCISKIEM

Opis: lemiesz HB500; wręgi HB400; listwa boczna HB400; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie

KOD	Szerokość [mm]	Pojemność SAE [L]	Opcja
W6-W7-3000L	2900	3500	LW*
W6-W7-4000L	2900	4000	LW*
W6-W7-4500L	2900	4500	LW*

*LW - wyposażenie lemiesz sztywny



WIDLY

Opis: łożyska kaski FEM44; mocowanie na szybkozłączce lub bezpośrednio na sworznie

KOD	Waga na parę	Widły	Szerokość karetki
W8-W7-8000KG-1000	8000kg	150x60x1200	1500
W8-W7-8000KG-1600	8000kg	150x60x1600	1500
W8-W7-8000KG-10000	10000kg	150x70x1600	1500



SZYBKOZŁĄCZA ŁADOWARKOWE

Opis: szybkozłączki odpowiadające standardom Volvo, Komatsu, CAT, 3CB, Liebherr i innym; mocowanie hydrauliczne

KOD	Rodzaj szybkozłączki	Wersja
W9-W7-BM	TYP VOLVO BM	Hydrauliczna



katalog.dekpolsteel.pl





4

Serwis Volvo zawsze gotowy!

Wymagania użytkowników maszyn budowlanych dotyczące zakresu i częstotliwości wsparcia udzielanego przez serwis techniczny stale rosną. Nikogo nie zadowalają już same deklaracje



14

LiuGong na piaskach

Niektórzy posiadacze maszyn budowlanych przywiązują się na dobre i złe do konkretnej marki. Inni dokonując kolejnych zakupów decydują się na diametralne zmiany.



24

Hitachi ZW 220-7 – wszystko pod ręką

Ładowarka Hitachi ZW 220-7 dotarła już do Polski, a konkretnie do kopalni dolomitu. Jak się w niej spisuje? By się o tym przekonać postanowiliśmy przyjrzeć się maszynie z bliska



6

Osprzęt Dekpol Steel kruszy granit

Pracując w kamieniołomach trzeba radzić sobie w trudnych sytuacjach. Szczególną rolę odgrywa tu sprzęt, który wyręcza personel kopalni w wykonywaniu niebezpiecznych zadań



18

Hyundai mierzy wysoko!

Czas podnieść wydajność na wyższy poziom! Razem możemy przenosić góry! Pod takimi właśnie hasłami Hyundai wprowadza na rynek koparki kołowe nowej Serii A



27

Tom Widlak postawił na Manitou

Co znaczy zaufanie do konkretnej marki maszyn mogą przekonać się klienci firmy Tom Widlak, która od lat oferuje na wynajem coraz szerszą gamę ładowarek teleskopowych Manitou



10

Lekki sprzęt uzupełnia ofertę Dynapac

Z marką Dynapac kojarzymy duże maszyny. Firma produkuje jednak także najwyższej klasy ubijaki, zagęszczarki, różnego rodzaju walce i samobieżny rozsypywacz mieszank



20

Bezemisyjne giganty Liebherr

Elektryczne koparki Liebherr znajdują coraz szersze zastosowanie w kopalniach odkrywkowych. Konstrukcja maszyn jest czymś więcej niż przebudką układu napędowego z silnikiem Diesla



30

Ciężkie „Iksy” JCB brylują na wałach!

Prace modernizacyjne na obwałowaniu lokalnych rzek mają uchronić Sandomierz przed powodzią. Na jednym z odcinków pracują imponujące koparki JCB 220X LC



12

Sprzedaż i wynajem mogą iść w parze!

Rozmowa z Miłoszem Waliszakiem, dyrektorem sprzedaży na Europę Wschodnią w firmie Kubota Baumaschinen



22

Równiarki John Deere dostępne w Polsce!

Równiarki John Deere zyskują sobie coraz większe grono zwolenników. Teraz także polscy użytkownicy korzystać mogą z tych innowacyjnych, doskonale wyposażonych maszyn



36

Elektryczne podesty Haulotte

W ofercie firmy Haulotte znalazły się dwa nowe przegubowe podesty ruchome o napędzie elektrycznym. Maszyny mogą być wykorzystywane w różnorodnych zastosowaniach

Drodzy Czytelnicy,

Polski rynek budowlany, jak zwykle zresztą, ma problemy. Stare, doskonale już oswojone, i nieco nowych. W sumie jednak nie jest tak źle. Czy oznacza to, że dziś każdy życzyłby sobie być budowlanцем? Chyba tak, bo przecież nie nękanym z każdej strony i pracującym miesiącami na ćwierć gwizdka restauratorem. Budowlanicy to twardziele, mimo wszelkich przeciwności radzą sobie z koronawirusem lepiej niż inni. Nie schodzą i nie schodzą z placów budowy. Wprost przeciwnie, uwijają się na nich niczym w ukropie. Czy tylko dlatego, że chcą do cna wykorzystać swoje pięć minut, a może raczej strumień publicznych pieniędzy przeznaczony na mniej lub bardziej spektakularne inwestycje? Wystarczy choćby wspomnieć tu o przekopie Mierzei Wiślanej, by mieć morze wątków na pięć kolejnych wstępniaków...

Tak czy inaczej, ubiegły rok okazał się dla naszej branży rekordowy. Nie tylko budowano, ale i na potęgę remontowano. Impetu nie wyhamowała nawet kolejna fala pandemii o niespotykanej dotychczas sile rażenia. Można powiedzieć, że rynek budowlany przyjął ją raczej obojętnie. Może to kwestia przyzwyczajenia? Bo przecież nie brawura. Czy wszystkich cieszy taka sytuacja? No właśnie, nie! Coraz większe kłopoty ma większość producentów maszyn budowlanych, którzy nie nadążają z realizacją zamówień. Problemy spowodowane zerwaniem łańcucha dostaw szybko nie znikną. Nawet gdyby założyć, że nie czekają nas kolejne lockdowny, to i tak czas potrzebny na względne unormowanie sytuacji trzeba liczyć w miesiącach i latach, a nie dniach i tygodniach.

Czy znajdzie się ktoś mądry, kto poda przepis na uporanie się ze skutkami pandemii, która pewnie jeszcze długo się nie skończy? Szczerze wątpię. Może zatem odwołać się do sztucznej inteligencji, która z takim impetem wkacza na nasze place budowy? Skoro naśladując ludzkie zachowania technologia ta potrafi coraz trafniej rozpoznawać obrazy i obiekty oraz uczyć się wykonując powtarzalne zadania, to może rozprawi się z dokuczliwym koronawirusem? A na dodatek uczyni to jak najtaniej, nie przekraczając skonstruowanego przez samą siebie budżetu...

Jacek Barański



Wydawca

Nasza okładka:



Równiarka drogowa
John Deere 622GP

WYDAWNICTWO

Poland Marketing Barański Sp. z o.o.

CZŁONEK-ZAŁOŻYCIEL STOWARZYSZENIA DYSTRYBUTORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

Pasaż Ursynowski 1/45, 02-784 Warszawa, tel.: 22 859 19 65, 22 859 19 66, fax 22 859 19 67, www.posbud.pl

WYDAWCA

Jacek Barański
tel. 602 255 410,
e-mail: baranski@posbud.pl

REDAKTOR NACZELNA

Magdalena Ziemkiewicz
tel. 602 255 411
e-mail: ziemkiewicz@posbud.pl

MASZYNY BUDOWLANE

Jacek Barański, tel. 602 255 410
e-mail: baranski@posbud.pl

Marek Stańkowski, tel. 577 000 916
e-mail: stankowski@posbud.pl

POJAZDY BUDOWLANE

Michał Markiewicz, tel. 602 292 114
e-mail: m.m@posbud.pl

NOWE MEDIA

Jan Barański, tel. 602 719 281
e-mail: janab@posbud.pl

SPRZEDAŻ REKLAM

Jonasz Frąckiewicz, tel. 602 711 376
e-mail: frackiewicz@posbud.pl

Druk: GREG, Otwock

„Pośrednik Budowlany – Maszyny, Narzędzia, Sprzęt” jest kolportowany bezpłatnie do osób i instytucji związanych z branżą budowlaną. Aktualnie obowiązujący cennik reklam znajduje się na ostatniej stronie każdego wydania.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń oraz artykułów reklamowych i informacji prasowych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji nadsyłanych tekstów oraz opatrywania ich tytułami i śródtytułami.

NOWOŚĆ

CAMSD MPT 732



KOPARKO-ŁADOWARKI



PODNOŚNIKI TELESKOPOWE



ŁADOWARKI KOMPAKTOWE



NAJLEPSZA PRZYCZEPNOŚĆ I WYTRZYMAŁOŚĆ PODCZAS PRACY W TERENIE

Najlepsze rozwiązanie w zakresie opon do koparko-ładowarek dla nawierzchni mieszanych i miękkich. Najgłębszy bieżnik trakcyjny z ulepszonymi właściwościami ochronnymi, aby zmaksymalizować trwałość na bardziej miękkich nawierzchniach.

Dowiedz się więcej na stronie camso.co lub zadzwoń do nas (22) 783 35 90

TOUGH IS OUR WAY OF LIFE



Serwis Volvo. Na Miejscu. Gotowy. Start!

Wymagania użytkowników maszyn budowlanych dotyczące zakresu i częstotliwości wsparcia udzielanego przez serwis techniczny stale rosną. Nikogo nie zadowolają same deklaracje. Mechanicy powinni potwierdzać swój profesjonalizm niezależnie od sytuacji. Nawet w warunkach polowych muszą przywrócić maszynę do pełnej sprawności technicznej

Skuteczność działania serwisu zależy od dostępności części zamiennych. Volvo Maszyny Budowlane gwarantuje, że dziewięćdziesiąt procent niezbędnych do napraw części zamiennych, komponentów i podzespołów jest dostępnych „od ręki” w magazynie na terenie Polski. Jeżeli zamówienie wymaga sprowadzenia części z magazynu centralnego, trwa to maksymalnie do 48 godzin. Dostawę części zamiennych Volvo przyspiesza również możliwość zakupów w sklepie online. Już przeszło trzystu klientów korzysta na co dzień z tego rozwiązania, które jest wygodne i skuteczne.

O zaangażowaniu mechaników Volvo Maszyny Budowlane świadczy fakt, że od zgłoszenia awarii do interwencji serwisu mija średnio mniej niż 48 godzin. Jednocześnie aż osiemdziesiąt procent awarii maszyn usuwanych jest podczas pierwszej interwencji serwisu.

Mechanicy dysponują specjalistycznym sprzętem umożliwiającym trafne i szybkie diagnozowanie usterek. Volvo Maszyny Budowlane zbudowało sieć serwisu w taki sposób, by maksymalny dystans dzielący mechanika od maszyny klienta nie przekraczał osiemdziesięciu kilometrów w jedną stronę. Jest to możliwe dzięki temu, że firma utrzymuje 24 bazy serwisowe na terenie całej Polski, w których zatrudnia przeszło stu mechaników pracujących bezpośrednio przy naprawie maszyn. W nieustannie modernizowanej flocie pogotowia serwisowego znaleźć można zróżnicowane auta będące w praktyce mobilnymi warszta-

tami wyposażonymi w specjalistyczne narzędzia umożliwiające przeprowadzanie nawet bardzo skomplikowanych napraw w warunkach polowych. Volvo Maszyny Budowlane posiada w Polsce dziesięć dużych warsztatów, które umożliwiają przeprowadzenie skomplikowanych napraw, naprawę dużych komponentów lub odbudowę kompletnej maszyny. W czterech z nich działają cen-

wane są maszyny należące do kluczowych klientów.

Skuteczność serwisu określana jest także poziomem specjalistycznej wiedzy personelu technicznego. Każdy z mechaników zatrudnianych przez Volvo Maszyny Budowlane spędza średnio aż osiemdziesiąt godzin rocznie na szkoleniach. W razie potrzeby mechanicy mogą liczyć w każdej chwili na wsparcie sześciu inżynierów



Samochody serwisowe są w praktyce mobilnymi warsztatami, w których można przeprowadzać w warunkach polowych nawet bardzo skomplikowane naprawy

tra szkoleniowe, które umożliwiają szkolenie mechaników. Cztery z nich to nowoczesne, wielkopowierzchniowe warsztaty regionalne. W siedmiu dużych warsztatach lokalnych można usuwać usterki dużych komponentów. Volvo Maszyny Budowlane zapewnia też wsparcie serwisowe kluczowym klientom. W tym celu firma stworzyła trzynaście „drop-pointów”, czyli zewnętrznych punktów serwisowych zlokalizowanych w pobliżu placów budowy, na których rozloko-

serwisu. Tworzą oni swoistą jednostkę specjalną zaznajomioną z wszelkimi tajnikami obsługi technicznej konkretnej grupy maszyn. Są oni zawsze gotowi, by służyć pomocą mechanikom. To oni przekazują im wiedzę o nowościach podczas szkoleń. Wiadomo, że maszyny ewoluują. Bez ciągłego podnoszenia kwalifikacji mechanicy nie byłoby w stanie zapewnić odpowiednio wysokiego poziomu obsługi technicznej pozwalającego skutecznie rozwiązywać choć-

by najbardziej skomplikowane problemy eksploatacyjne. Nie zakłóciła tego nawet pandemia koronawirusa. Szkolenia i konsultacje odbywające się uprzednio stacjonarnie przeniesione zostały do sieci. Tylko w tym roku przeprowadzono już trzydzieści takich sesji. Mechanicy Volvo Maszyny Budowlane są zawsze na bieżąco. Korzystają na co dzień z tabletów z aplikacją Mobile Mechanic umożliwiającą elektroniczny obieg dokumentów. Jest on nie tylko szybszy, ale także bardziej przyjazny środowisku. A troska o nie wpisana jest w DNA Volvo.

O skuteczności systemów zarządzania wdrażanych przez organizację Volvo świadczą certyfikaty ISO. Klienci mogą mieć pewność, że zagadnieniom takim, jak jakość świadczonych usług, gospodarka odpadami czy bezpieczeństwo pracy firma nadaje najwyższy priorytet. Dokonania w tym względzie zyskały globalne uznanie. W roku 2019 Volvo Maszyny Budowlane uhonorowano tytułem Dealera Roku w Regionie EMEA (Europa, Środkowy Wschód i Afryka). Jest to tym większy sukces, że w pokonanym polu pozostawieni zostali doskonale zorganizowani rywale działający na najbardziej wymagających rynkach. Oczywiście Volvo Maszyny Budowlane nie zamierza spoczywać na laurach. Wiara we własną wyjątkowość nie poparta wysokimi ocenami klientów, to droga w ślepej uliczce. Właśnie z tego powodu Volvo Maszyny Budowlane przeprowadza regularne badania stopnia zadowolenia klientów. Rezultaty poddawane są starannej analizie, a wyciągnięte wnioski służą dopracowywaniu koncepcji działania mających na celu podnoszenie jakości oferowanych usług szeroko pojętej obsługi posprzedażnej.

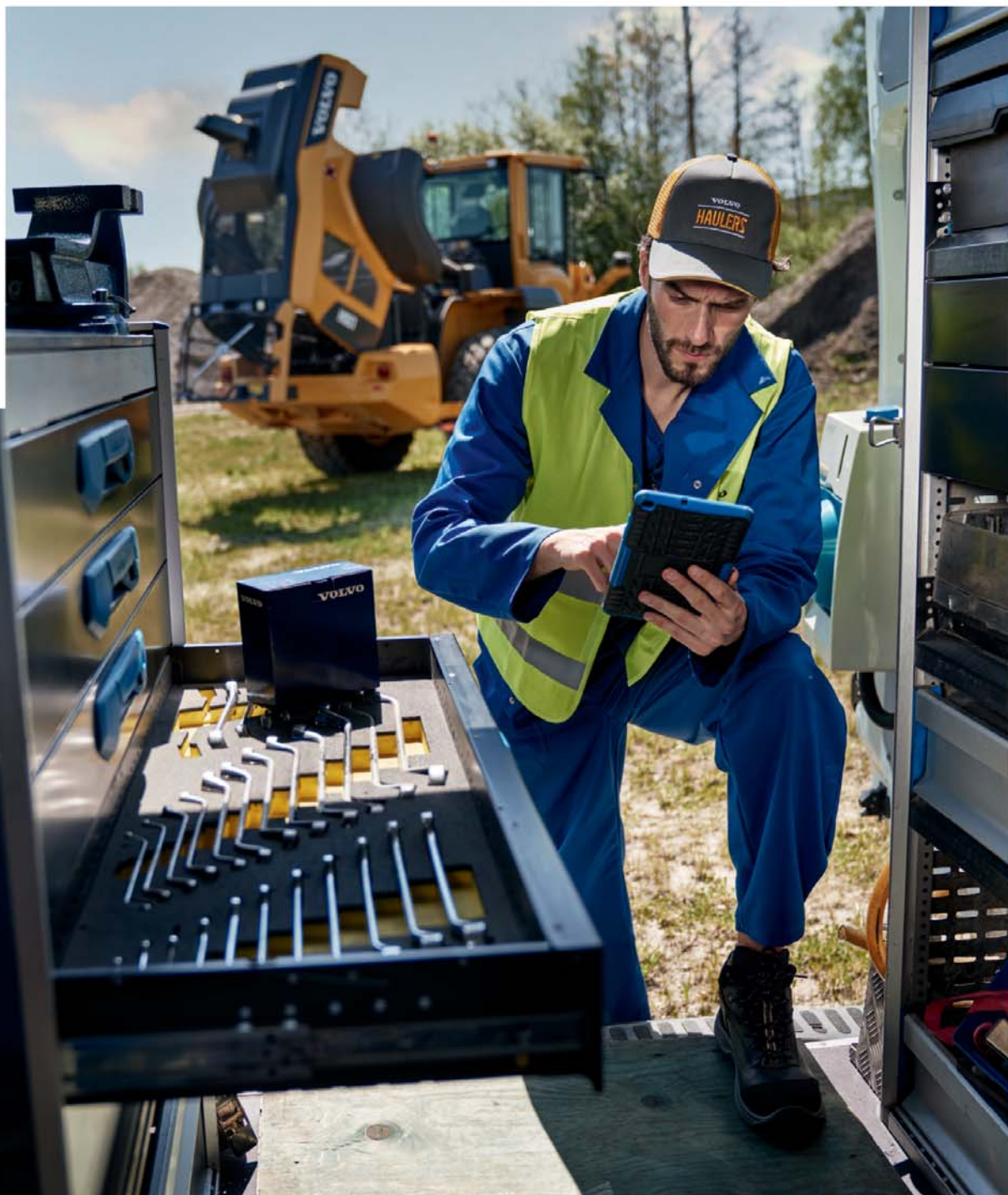


www.volvoce.pl

SERWIS VOLVO



NA MIEJSCU
GOTOWY
START!



Serwis Volvo to nie tylko najwyższy standard napraw, ale również **utrzymanie gotowości technicznej maszyn** na najwyższym poziomie.

Działamy szybko i profesjonalnie:

- szybka reakcja na zgłoszenie awarii
- rozległa sieć lokalizacji serwisowych na terenie Polski skracająca dojazd
- specjalistyczna wiedza techników
- nowoczesne narzędzia diagnostyczne
- duża dostępność części w magazynach w Polsce i sprawne procesy logistyczne w Europie
- systemy proaktywnego zapobiegania awariom

Volvo Maszyny Budowlane Polska
Building Tomorrow



Osprzęt Dekpol Steel z łatwością kruszy granit

Praca w kamieniołomach wymaga umiejętności radzenia sobie w ekstremalnych sytuacjach. Szczególną rolę odgrywa tu sprzęt, który jest nie tylko odporny, ale także wyręcza ludzi w wykonywaniu niebezpiecznych zadań. Do tej grupy na pewno zalicza się wyprodukowana przez Dekpol Steel specjalna łyżka koparkowa oraz zrywak, które w kopalni Globgranit Strzegom bezpiecznie i szybko kruszą skalne bloki



Globgranit jest obecny na krajowym rynku kamieniarskim już od 35 lat. Zdobyte w tym czasie doświadczenie oraz przemyślane inwestycje pozwoliły stworzyć nowoczesne przedsiębiorstwo o szerokim spektrum działania. Jedną z jego podstawowych sfer jest eksploatacja złóż granitu z własnej kopalni w Strzegomiu.

– Obecnie eksploatujemy złożo na głębokości pięćdziesięciu metrów, ale warstwa kamienia, który można wydobywać, sięga niemal dwukrotnie głębiej. Szacunkowo złożo zawiera około siedemnastu milionów ton kamienia. Rocznie wydobywamy dwieście tysięcy ton. Dlatego nie musimy się martwić, że zabraknie nam surowca, gdyż nawet przy dużo większym wydobyciu wystarczy go jeszcze na wiele lat – mówi Mirosław Foryś, menadżer kopalni Globgranit Strzegom.

Tutejsze złożo granitu jest imponujące nie tylko pod względem zasobności, ale też jakości. Wydobywany tu kamień jest niezwykle odporny na uszkodzenia mechaniczne i wpływ czynników atmosferycznych. Poza tym stosując odpowiednie technologie obróbki można nadać mu formy dopasowane do specyficznych zastosowań.

Globgranit Strzegom produkuje najwyższej klasy wyroby z kamienia we własnym, doskonale zmechanizowanym zakładzie w Pieszcach. Podstawowe produkty to kamień murowy, który trafia przede wszystkim do odbiorców ze Szwajcarii i Niemiec. Kolejnym produktem cieszącym się uznaniem klientów jest kamień hydrotechniczny sto-



Operator ładowarki wykorzystuje specjalny zrywak, który znacznie ułatwia odspajanie granitowych bloków ze ściany na wyrobisku, pozwala je kruszyć, a następnie transportować odłamy w celu dalszej obróbki



Kruszenie granitu wymaga stosowania narzędzi roboczych wykazujących się maksymalną odpornością na naprężenia i uszkodzenia mechaniczne

sowane w wielu miejscach polskiego Wybrzeża. Tam granitowe bloki używane są przede wszystkim do zabezpieczenia fałochronów i portowych nabrzeży. Warto dodać, że Globgranit Strzegom dostarcza bloki o wymiarach nawet 500x700 mm. Kolejnym popularnym i cenionym

przez odbiorców produktem jest kruszywo trafiające głównie do firm z branży budownictwa drogowego i kolejowego. Poza tym z terenu kopalni wyjeżdżają też potężne granitowe bloki, z których powstają później produkty wykorzystywane w innych sferach działalności firmy.

Osprzęt produkcji Dekpol Steel wykorzystywany jest przez Globgranit Strzegom do wydobycia i wstępnej obróbki kamienia. Użytkownik chwali przede wszystkim zrywak, który znacznie ułatwił i przyspieszył proces odspajania granitowych bloków ze ściany na wyrobisku. – Proces wydobycia kamienia rozpoczyna detonacja materiałów wybuchowych, po której dopiero można przystąpić do kolejnych prac. Wtedy też do akcji wkracza między innymi ładowarka uzbrojona w zrywak Dekpolu. Na tym etapie duże bloki skalne są kruszone na mniejsze elementy, które w zależności od wielkości i jakości kierowane są do dalszej obróbki. Przed zakupem zrywaka używaliśmy do tego uszkodzonych widel skalnych, które utraciły jeden z zębów. Przed-



Koparka uzbrojona w specjalistyczną, specjalnie wzmocnioną łyżkę wyprodukowaną przez Dekpol Steel może stanowić niezawodne ogniwo łańcucha technologicznego kopalni dotyczącego procesu segregacji granitu

stawiciele Dekpolu zaproponowali, że wyprodukują zrywak, który będzie narzędziem typu „dwa w jednym”. Za jego pomocą będzie bowiem można zarówno kruszyć skałę, jak i wspomagać transport rozdrobionych bloków – tłumaczy Mirosław Foryś. Konstrukcja wykorzystywanego w kopalni zrywaka powstała w wyniku konsultacji pomiędzy pracownikami kopalni, a inżynierami Dekpol Steel. Oczywiście aby mógł spełniać swoją funkcję, do jego produkcji użyto materiałów najwyższej jakości, w tym

stali Hardox. Tego rodzaju zrywaki cieszą się dużą popularnością w Skandynawii, ale Dekpol Steel sprzedaje je także polskim użytkownikom, głównie kopalniom granitu. – Zrywak jak dotychczas spełnia nasze wszystkie oczekiwania. Przede wszystkim jesteśmy zadowoleni, że dzięki temu narzędziu znacznie skracają się czas niezbędny do przygotowania granitowych bloków do dalszej obróbki. Dzięki zrywakowi oszczędzamy nie tylko czas, ale także angażujemy mniejszą liczbę pracowników.



Do produkcji zrywaka Dekpol Steel wykorzystuje najwyższej jakości materiały. Przede wszystkim jest to stal o podwyższonej wytrzymałości



Unikatowa łyżka koparkowa została zaprojektowana tak, by podjąć trudnym warunkom pracy panującym w kopalniach surowców skalnych

Teraz operator w pojedynkę wykonuje zadania, które wcześniej wymagały dodatkowych pomocników. Poza tym całość prac wykonywana jest we w pełni bezpiecznych warunkach – Mirosław Foryś wylicza walory specjalistycznego zrywaka. Nie jest on jedynym wyprodukowanym przez Dekpol Steel narzędziem znajdującym zastosowanie w strzegomskich kamieniołomach. Poza nim z powodzeniem wykorzystywana jest na przykład specjalistyczna łyżka koparkowa EC 950. – To narzędzie stanowi projekt indywi-

z blachy Duroxite – wyjaśnia Daniel Konieczny, koordynator sprzedaży w Dekpol Steel. O tym, że konstruktorzy Dekpolu wykonali dobrą robotę świadczy fakt, że pomimo intensywnej eksploatacji zarówno zrywak, jak i łyżka sprawują się doskonale. A są przecież eksploatowane w cyklu ciągłym mając kontakt z bardzo twardym, ciężkim surowcem o ostrych krawędziach. Oba narzędzia, pozwalają przyspieszyć wykonanie prac, a tym samym zachować ciągłość produkcji.



www.dekpolsteel.pl

Lekki sprzęt zagęszczający ważnym elementem oferty Dynapac

Z marką Dynapac kojarzymy duże maszyny – rozkładarki masy asfaltowej oraz różnego rodzaju walce do robót ziemnych i asfaltowych. Firma Dynapac produkuje jednak także najwyższej klasy lekki sprzęt zagęszczający. Ubijaki, zagęszczarki jednokierunkowe i dwukierunkowe, ręcznie prowadzone walce oraz walec sterowany do wykopów. Doskonałym uzupełnieniem oferty dla branży drogowej jest samobieżny rozsypywacz mieszanek S100 oraz minirozkładarka F80W

Interesującym punktem oferty Dynapac są ubijaki wyposażone w niezawodny, zaprojektowany specjalnie do nich czterosuwowy silnik. Zapewnia on wysoki stopień zagęszczenia. Obsługa ubijaków jest łatwa, efektywna praca nimi wymaga tylko krótkiego przeszkolenia. Dzięki zoptymalizowanemu rozkładowi masy

kość obrotową silnika oraz czas do kolejnego przeglądu, takie rozwiązanie pozwala zaplanować przeglądy i zoptymalizować wykorzystanie urządzenia. Przekłada się to na zwiększenie wydajności. Codzienną obsługę ubijaka można przeprowadzić praktycznie wszędzie, a operator nie potrzebuje do tego spe-

Wśród lekkiego sprzętu zagęszczającego Dynapac ważne miejsce zajmują jednokierunkowe płyty Serii DFP. Charakteryzują się one ciekawymi rozwiązaniami technicznymi takimi jak: wygodny uchwyt tłumiący wibracje do wartości poniżej $2,5\text{m/s}^2$ co w znacznym stopniu podnosi komfort pracy operatora. Całkowicie obudowany układ przeniesienia napędu zabezpieczony przed piaskiem i kamieniami co wydłuża okres eksploatacji komponentów takich jak pasek klinowy i sprzęgło odśrodkowe. Płyta zagęszczająca charakteryzująca się znakomi-

gęszczeniu różnego rodzaju kruszyw na podbudowach np.: ciągów pieszych i ścieżek rowerowych, a także naprawach nawierzchni asfaltowych. Jednokierunkowe płyty zagęszczające są bardzo efektywne i skuteczne nawet w trudno dostępnych miejscach, a jednocześnie nieskomplikowane w obsłudze. Bez żadnego problemu poradzą więc sobie z nimi także operatorzy z mniejszym doświadczeniem. Jednokierunkowe płyty zagęszczające Dynapac wyróżniają się doskonałymi parametrami zagęszczenia oraz wydajno-



Ubijaki Dynapac wyposażone zostały w licznik motogodzin i tachometr, które pozwalają zaplanować przeglądy i zoptymalizować wykorzystanie urządzeń

ubijaki są wygodne w prowadzeniu umożliwiając precyzyjne prowadzenie i skuteczne zagęszczanie. Komfort operatora zapewnia ergonomiczny uchwyt ubijaka, operator może używać go na całej długości chwytając z każdej strony maszyny, co w istotny sposób ułatwia pracę urządzeniem w trudno dostępnych miejscach. Konstruktorzy zadbali także o bezpieczeństwo operatora. Zastosowanie tłumiącego wibracje uchwytu zmniejsza zmęczenie i chroni zdrowie operatora umożliwiając długotrwałą i komfortową pracę. Ubijaki Dynapac wyposażone zostały w liczniki motogodzin które mierzą czas pracy, przed-

cyjnych narzędzi. Warto zaznaczyć, że silniki w ubijakach Dynapac Serii X chronione są umieszczonymi ze wszystkich stron metalowymi osłonami co dodatkowo wpływa na żywotność i niezawodność. Szereg dodatkowych akcesoriów umożliwia rozbudowanie maszyny według własnych potrzeb. Użytkownik może dobrać szerokość stopy roboczej ubijaka oraz długość do konkretnych warunków pracy zwiększając tym samym jego wszechstronność i zakres zastosowań. Dostępne są również koła transportowe umożliwiające łatwe przemieszczanie urządzeń pomiędzy placami budowy.



Zagęszczarki Dynapac DFP wyróżniają się solidną konstrukcją oraz super wygodnymi uchwytami tłumiącymi szkodliwe dla zdrowia operatora wibracje

tą wytrzymałością na ścieranie. Rama o konstrukcji rurowej chroni silnik przed trudnymi warunkami pracy podczas eksploatacji płyty. Dodatkowe wyposażenie, takie jak koła transportowe, elastyczna mata oraz pojemny zbiornik na wodę podnoszą wszechstronność zastosowań oraz komfort pracy. Uniwersalne jednokierunkowe płyty wibracyjne znajdują szerokie zastosowanie w pracach ziemnych przy za-

ścią, doskonale radzą sobie również na nierównych płaszczyznach nawet o dużym nachyleniu. Szczególną uwagę warto zwrócić na zagęszczarkę do asfaltu DFP7AX szybkie ruchy bez pozostawiania śladów na asfalcie są możliwe dzięki specjalnej płycie zagęszczającej z uniesionymi krawędziami. Masa, częstotliwość i amplituda są optymalnie dobrane do wykańczania nawierzchni asfaltowej.

Seismic

Przełom w zagęszczaniu



Dwubębnowy walec
DYNAPAC CC1000



Dwubębnowy walec
DYNAPAC DR6X

POCZUJ TEN RYTM!

OPTYMALNA EFEKTYWNOŚĆ ZAGĘSZCZANIA

MNIEJ PRZEJAZDÓW O 20%

MNIEJSZE ZUŻYCIE PALIWA O 25 %

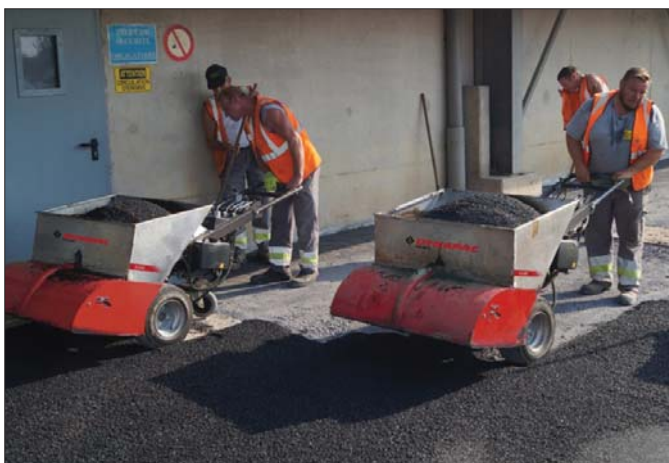
KOMFORT PRACY OPERATORA

NISKI POZIOM HAŁASU I WIBRACJI

System SEISMIC który rozpoznaje właściwości gruntu
i automatycznie z nimi współdziała – gwarancją
najlepszych efektów zagęszczania

 **DYNAPAC**
FAYAT GROUP

Your Partner on the Road Ahead



Samobieżne rozsypanywacze mieszanek Dynapac S100 pozwalają uzyskać optymalne rezultaty dzięki możliwości precyzyjnego ustawienia parametrów przepływu materiału

Z kolei potężne zagęszczarki dwukierunkowe serii DRP wyróżniają się wysoką efektywnością i doskonałą trakcją idealnie nadają się do zagęszczania grubszych warstw materiału oraz obszarów o większych powierzchniach Ich solidna konstrukcja i trwała obudowa sprawiają, że doskonale radzą sobie na-

moczyszczącej do ciężkich robót obniża koszty konserwacji. Kamienie nie klinują się wewnątrz, dzięki czemu części mniej się zużywają. Regulowany uchwyt kierowniczy zagęszczarek rewersyjnych Dynapac sprawia, że są one idealne w zastosowaniach wymagających precyzji działania. Licznik motogo-



Dwubębnowy walec Dynapac z bezstopniową regulacją prędkości nadaje się idealnie do wykańczania powierzchni gruntu lub asfaltu

wet w ekstremalnych warunkach. Oprócz mocnej stalowej obudowy, napęd paska klinowego ma swoją własną osłonę chroniącą przed trudnymi warunkami pracy. Zapylone środowisko czy przypadkowe uderzenia przez wózki widłowe i ładowarki kołowe nie stanowią problemu dla właścicieli DRP. Otwarta konstrukcja płyty sa-

dzin umożliwia zliczanie czasu pracy, pozwala również z odpowiednim wyprzedzeniem zaplanować konserwację maszyny. Łatwy dostęp do punktów serwisowych przyspiesza obsługę serwisową i sprawia, że urządzenie może być wyłączane jedynie na krótko z normalnej eksploatacji. W celu zwiększenia komfortu i zakresu za-

stosowań zagęszczarki dwukierunkowe można wyposażyć w koła transportowe (tylko dla zagęszczarek do 250 kilogramów), elastyczne maty oraz poszerzenia płyty dedykowane dla modeli powyżej 450 kilogramów co istotnie zwiększa wydajność. Dwubębnowy walec Dynapac z bezstopniową regulacją prędkości nadaje się idealnie do zagęszczania powierzchni gruntu i asfaltu. Maszyna wykazuje się optymalną wydajnością dzięki zastosowaniu układów vibracji na obu bębnach oraz możliwości pokonywania wzniesień o nachyleniu dochodzącym nawet do czterdziestu procent. Walec wyposażono w bezpieczny uchwyt kierowniczy

to tylko niektóre z licznych zalet. Umożliwiają one maksymalizację wydajności przy jednoczesnym obniżeniu kosztów bieżącej eksploatacji. Ponadto walec Dynapac D.ONE może być wyposażony w bębny okołkowane o dwóch szerokościach oraz opcjonalnie w bębny gładkie umożliwiające idealnie równe zakończenie procesu zagęszczania. Gwarantuje to uzyskanie optymalnych rezultatów zagęszczenia przy jednoczesnym ograniczeniu liczby przejazdów, a tym samym kosztów. W ciasnej przestrzeni małych placów budowy swe zalety ujawnia samobieżny rozsypanywacz mieszanek Dynapac S100. Kompaktowe urządze-



Walec Dynapac D.ONE jest nie tylko wydajny i bezpieczny, ale także niezwykle łatwy w obsłudze oraz codziennej konserwacji

czy, mechanizm na uchwycie operatora zapobiegający zgnieceniu oraz hamulec postojowy. Walec jest nie tylko bezpieczny, ale także niezwykle łatwy w obsłudze i codziennej konserwacji. Coraz większym uznaniem użytkowników cieszy się zdalnie sterowany walec przegubowy do wykopów Dynapac D.ONE. Maszyna generująca vibracje o niskiej i wysokiej amplitudzie zapewnia optymalne rezultaty zagęszczenia. Możliwość pracy w trybie ECO, bezobsługowy przegub o wydłużonej żywotności i błyskawiczną diagnostykę usterek wyświetlaną w postaci kodów błędów na ekranie ma-

nie pozwala uzyskać optymalne rezultaty dzięki precyzyjnej regulacji wysokości i przepływu materiału. Dzięki napędzanym kołom i ergonomicznie rozmieszczonym elementom sterowania obsługa urządzenia jest niezwykle komfortowa. Przy pracach prowadzonych na szerszą idealnie sprawdzi się minirozkładarka F80W ze stołem regulowanym w zakresie od 0,80 do 1,65 metra. Maszyna ta umożliwia precyzyjne rozkładanie kruszyw i mas asfaltowych, których warstwy zachowują idealną równość po rozłożeniu.



www.dynapac.com

Unicontrol3D unowocześnia plac budowy

Firma Unisystems postawiła sobie za cel maksymalne ułatwienie pracy operatorom koparek. Niezależnie od wielkości i marki maszyn, które obsługują, korzystac mogą z systemu sterowania Unicontrol3D. Jest on bardzo skuteczny, a zarazem łatwy do opanowania, dlatego od pierwszego użycia pozwala zwiększyć tempo i jakość wykonania robót koparkowych

Systemy sterowania 3D stały się niezbędnym narzędziem na każdym placu budowy. Unicontrol3D bazując na modelu 3D podnosi efektywność kopania. Pozwala uniknąć kosztownych i czasochłonnych poprawek zapewniając pożądaną efekt od pierwszego ruchu łyżką. System upraszcza i przyspiesza pracę operatora i podnosi jakość wykonanych prac. Obsługa systemu jest intuicyjna i nie sprawia kłopotów operatorom. Korzystanie z niego nie wymaga posiadania żadnej dodatkowej wiedzy specjalistycznej. Pracę z systemem można rozpocząć natychmiast po zapoznaniu się z jego podstawowymi funkcjami, co zajmuje przeciętnie około trzydziestu minut. Wsparcie techniczne w każdej chwili służy także operatorom zdalną pomocą, także podczas pracy maszyny.

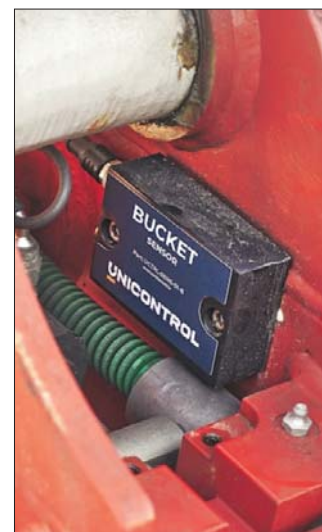
Serce systemu stanowi oprogramowanie. Zostało ono stworzone i dopracowane w najdrobniejszym szczególe przez ekspertów z kilkunastoletnim doświadczeniem w branży specjalizującej się w tworzeniu systemów 3D. Unicontrol3D to system, na który składają się elementy od wiodących, światowych producentów czujników i GPS-ów. W ten sposób powstał najwyższej jakości system sterowania koparkami Unicontrol3D, którego dodatkowym atutem jest praca w chmurze (Unicontrol Cloud). System jest stale z nią połączony i pobiera pliki projektowe, a jednocześnie wysyła zwrócone dane z pomiarów przeprowadzonych podczas pracy maszyny. Transmisja między chmurą a maszyną jest błyskawiczna. W momencie wprowadzenia

dzenia modelu do Unicontrol Cloud operator może natychmiast zacząć na nim pracować. Jednym z kluczowych elementów systemu są najwyższej klasy czujniki, których zadaniem jest nieustanne śle-

wane w sposób ciągły, co pozwala na szybkie i precyzyjne prowadzenie łyżki względem przygotowanego projektu. W systemie Unicontrol3D zastosowano dwa odbiorniki GNSS wykorzystujące wszyst-



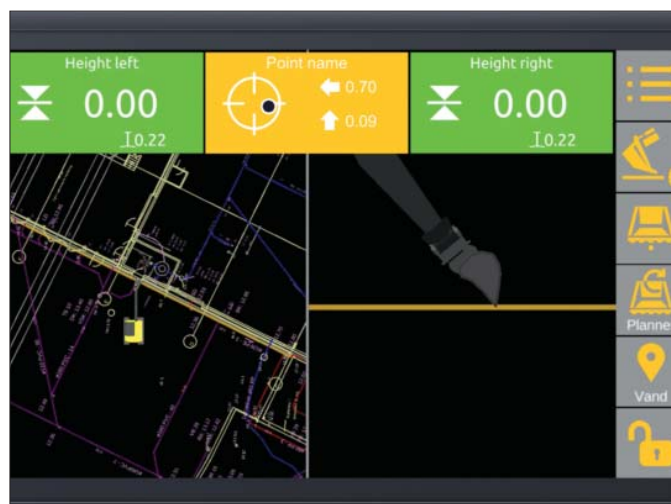
Unicontrol3D to jedyny na rynku system sterowania pracą maszyn, który instalować można na koparkach wszystkich marek, zarówno kompaktowych, jak i dużych



Kluczowe znaczenie dla niezawodności i dokładności systemu mają czujniki



Podwójny odbiornik GNSS zapewnia dokładność pozycjonowania



Do obsługi systemu operator koparki wykorzystuje cieszący się dużym uznaniem, popularny tablet Samsung Activ Tab III z systemem android

dzenie ruchów koparki. Czujniki mierzą pochylenie maszyny oraz ruchy wysięgnika, ramienia i wychył łyżki. Dane dotyczące nachylenia i głębokości kopania są aktualizo-

kie cztery satelitarne systemy nawigacyjne: GPS, GLONASS, GALILEO i BEIDOU, co jeszcze bardziej poprawia dokładność pozycjonowania maszyny na projekcie, a tym samym

intuicyjną obsługę. Wystarczy dotknąć ekranu, by system sterowania był w pełni gotowy do pracy.



www.unicontrol.io/pl

Sprzedaż i wynajem mogą iść w parze!

– Ponoć azjatyccy producenci muszą się niemało natrudzić, by skonstruować maszynę odpowiednią dla Europejczyków. Czy operator z naszego kontynentu ma naprawdę inne potrzeby niż japoński czy koreański?

– Choć Japonia to kraj wykorzystujący najbardziej zaawansowane technologie, to oferowane tam maszyny budowlane, nie wyłączając marki Kubota, nie pracują z zaawansowanymi narzędziami roboczymi. Na początku byłem tym mocno zaskoczony, ale tak już jest, że nikt tam nie zamawia tak bogato wyposażonych maszyn, jak ma to miejsce w Europie. Kolejną różnicą jest wielkość kabiny i jej wyposażenie opcjonalne. W Europie wygoda i komfort operatora mają kluczowe znaczenie. Dlatego na nasz kontynent trafiają z Azji specjalnie przeznaczone modele o zmienionej konstrukcji. Znajdują w nich zastosowanie najnowsze zdobycze techniczne, montuje się w nich obszerniejsze kabiny. Maszyny przeznaczone na rynek europejski są też zdecydowanie bardziej uniwersalne. To kolejna rzecz, która różni oba regiony. W Europie istotna jest możliwość wykorzystywania zaawansowanego osprzętu do koparek.

– Czy Kubota działa w Europie „po japońsku”, czy też spogląda na nasz kontynent z perspektywy Niemiec, gdzie ma swoją europejską siedzibę i fabrykę?

– Spójrzmy na to w kontekście historycznym. Azjatyckie koncerny chcąc zaistnieć w Europie pierwsze kroki stawiały na jej zachodzie. Właśnie tam mają swoje europejskie oddziały, a często także i fabryki. Ostatnie lata przyniosły wiele zmian, Europa Środkowa i Środkowo-Wschodnia stała się najbardziej dynamicznie rozwijającym się obszarem Starego Kontynentu. Kubota to zauważa i docenia potencjał regionu. W Europie stara się działać elastycznie uwzględniając specyfikę poszczególnych rynków.

– Czyli działa w Europie po europejsku, nie powielając na każdym kroku azjatyckich schematów?

– Filozofia działania firmy opiera się na japońskich tradycjach. Inaczej jednak funkcjonuje dział sprzedaży, a inaczej produkcji. Kubota ma fabrykę w Niemczech, w której od ponad trzydziestu lat obowiązują procedury przeniesione żywcem z Japonii. Są jednak różnice, na przykład co do tempa pracy, które w Japonii jest jednak wyższe. Same struktury i schemat organizacyjny jest za to taki sam. Jeżeli chodzi natomiast o sprzedaż, to choć w skład zarządu firmy wchodzi wyłącznie Japończyk, moim bezpośrednim przełożonym jest Niemiec. Działamy według europejskich wzorców.

– Co konkretnie należy do Pańskich zadań?

– Są one jasno sprecyzowane. Odpowiadam za organizację i rozwój sieci dealerskiej w Polsce, Czechach, na Słowacji, Węgrzech i Ukrainie. Utrzymuję też kontakty z lokalnymi dealerami bądź importerami, bo taki właśnie status mają partnerzy biznesowi Kuboty w Czechach czy na Słowacji. Poza tym jestem odpowiedzialny za stymulację sprzedaży, kontakty z kluczowymi klientami i organizację szkoleń. W mojej gestii jest też na kreślenie, analiza i egzekwowanie efektów planów sprzedażowych we wszystkich wcześniej wymienionych krajach.



Rozmowa z Miłoszem Waliszakiem, dyrektorem sprzedaży na Europę Wschodnią w firmie Kubota Baumaschinen

– Jak przebiega rozwój rynkowy firmy Kubota w Polsce?

– Przez siedem lat, od kiedy zacząłem pracować dla Kuboty, polski rynek maszyn budowlanych bardzo mocno się zmienił. Okrępt, co sprawiło, że królujące na polskich placach budowy koparko-ładowarki straciły na znaczeniu. Oczywiście, mają nadal swoich zwolenników, ale dzisiaj rozważający zakup maszyny budowlanej decydują się coraz częściej na specjalistyczne rozwiązania. Szukają sprzętu, który pozwoli im skrócić czas wykonania zadania i jednocześnie nie będzie zbyt drogi w eksploatacji. W efekcie obserwujemy znaczny wzrost zainteresowania maszynami kompaktowymi. Zamiast koparko-ładowarki firmy kupują minikoparkę i miniładowarkę. Jest to oczywiście niezwykle korzystne dla Kuboty, która produkuje koparki gąsienicowe w przedziale wagowym od ośmiuset kilogramów do dziewięciu ton, a także ładowarki kołowe i wozidła kołowe. Coraz większym zainteresowaniem praktycznie na wszystkich rynkach Europy cieszą się też ładowarki kołowe naszej marki. Dotyczy to zarówno klientów indywidualnych, jak i firm zajmujących się wynajmem maszyn i sprzętu budowlanego.

– A jak wygląda struktura sprzedaży Kuboty w naszym kraju?

– Jesteśmy zaangażowani w dwóch obszarach. Staramy się docierać do klientów indywidualnych poprzez sieć dealerską. Oczywiście interesuje nas także również segment rentalowy. Działamy bardzo aktywnie i możemy pochwalić się wynikami. Dostarczamy znaczące ilości maszyn kompaktowych zamawianych przez firmy rentalowe. To doskonała rekomendacja dla marki Kubota. Nie bez przyczyny mówi się przecież, że jeżeli maszyna nie zawodzi na wynajmie, to sprawdzi się w każdym zastosowaniu. Tak jest w przypadku maszyn Kubota, wydajnych, niezawodnych i niedrogich w eksploatacji.

– Czy Pańskim zdaniem polski rynek z czasem przestanie mieć właścicielski charakter? Czy przedsiębiorcy zamiast kupować, będą wynajmować maszyny?

– Polska to jeden wielki plac budowy. Termin goni termin, wykonawcy robót są stale pod presją czasu. A jak wiadomo, czas to pieniądz. Myślę, że polscy przedsiębiorcy będą coraz częściej posiłkować się wynajmem maszyn, które mogą przyspieszyć wykonanie prac. Z pewnością sięgać będą po to rozwiązanie w momencie spiętrzenia terminów, ale nie sądzę, że zmieni to diametralnie polski rynek. Nie przestanie on mieć właścicielskiego charakteru. Polscy przedsiębiorcy wciąż chcą mieć maszyny na własność. Rynek wynajmu to w chwili obecnej uzupełnienie rynku właścicielskiego. Moim zdaniem w najbliższym czasie oba segmenty będą rosnąć niezależnie od siebie, ale polski rynek długo jeszcze zachowywać będzie właścicielski charakter.

– Kubota to nie tylko minimaszyny, firma oferuje również cięższy sprzęt. Czy zainteresowanie nim będzie wzrastać?

– W ostatnich latach największym zainteresowaniem cieszyły się minikoparki o ciężarze roboczym do dwóch ton. Wynikało to oczywiście z łatwości ich transportowania. Od pewnego czasu to się zmienia. Obserwujemy wzrost sprzedaży cięższych maszyn. I jest to wzrost skokowy, w skali roku wynosi on bowiem blisko dwieście procent.

– Na ile pandemia wyhamowała ekspansję Kuboty na polski rynek maszyn budowlanych? Czy nie obawia się Pan, że z czysto ekonomicznych względów będziemy mieli do czynienia z powrotem do uniwersalnych i tanich w eksploatacji koparko-ładowarek?

– Jeżeli chodzi o początek pandemii, to kwiecień 2020 roku był dla nas trudnym okresem. Wynikało to oczywiście z ogólnosiłowej sytuacji. Z biegiem czasu zaczęła się ona normować. Pomoc rządowa dla firm dodatkowo stymulowała zainteresowanie minikoparkami. Duża liczba inwestycji budowlanych sprawiła, że zapotrzebowanie na maszyny znów zaczęło wzrastać. Obostrzenia też nie okazały się tak dotkliwe dla branży budowlanej. A potem było już tylko lepiej. Koparko-ładowarki będą mieć oczywiście swoich zwolenników, ale nie zdominują rynku. Tym bardziej, że rok 2021 zaczął się doskonale. Liczba zamówień przekroczyła nasze najśmielsze oczekiwania. Zapotrzebowanie wzrosło tak, że trudno nadążyć z realizacją zamówień.

– Kubota ma zatem problem...

– Nie tylko Kubota. Wprawdzie ścisły reżim sanitarny sprawił, że żadna z naszych fabryk nie przerwała produkcji, ale musiała być ona jednak ograniczana. Dopadła nas też inna przypadłość. Chodzi o przerwanie łańcuchów dostaw i problemy ze zgromadzeniem odpowiednich zapasów produkcyjnych. Obawiam się, że powrót do względnej normalności zajmie co najmniej dwa lata. O ile oczywiście uda się uniknąć gospodarczych zawirowań powodowanych przez pandemię.

– Czy w takiej sytuacji warto rozbudowywać polską sieć sprzedaży? A może jej tworzenie zostało już zakończone?

– W każdym większym mieście Polski znajdziemy dealera Kuboty dysponującego odpowiednim zapleczem serwisowym. Mamy ambicje, by jak najlepiej obsłużyć wszystkich klientów. Dlatego

kreśliłyśmy plany rozwoju naszej sieci sprzedaży i serwisu. Zmiany będą mieć jedynie kosmetyczny charakter. Główny nacisk położymy na wsparcie działań naszych dealerów.

– Jaką rolę powinien pełnić Pańskim zdaniem dealer? Słuchać sugestii? Pomagać w doborze i sfinansowaniu maszyny? W jaki sposób powinien realizować te zadania?

– Nasi dealerzy muszą dysponować odpowiednią bazą handlowo-serwisową. Jak już wspominałem, będziemy ich konsekwentnie wspierać. Na przykład w formie szkoleń nie tylko dla mechaników, ale także dla handlowców. Ich zadaniem jest pomóc klientowi w doborze maszyny, która dokładnie spełni jego oczekiwania. Serwis ma dbać o zapewnienie najlepszej obsługi technicznej. Tylko w ten sposób możemy nawiązać długotrwałe relacje z naszymi klientami i sprawić, że będą zadowoleni ze współpracy. Wtedy będą nas polecać kolejnym.

– Wszyscy dążymy do ograniczenia emisji spalin i hałasu na placach budowy. Jedną z recept na to jest elektryfikacja maszyn. Jak podchodzi do tej kwestii Kubota?

– Główne problemy w Polsce to ceny maszyn elektrycznych oraz brak infrastruktury pozwalającej stosować je na szeroką skalę. Kubota nie obserwuje większego zainteresowania maszynami elektrycznymi ze strony polskich klientów. Być może rozwiązanie patowej sytuacji przyniesie wprowadzenie do seryjnej produkcji maszyn kompaktowych zasilanych gazem. To może być doskonały pomost pomiędzy tradycyjnym silnikiem spalinowym, a elektrycznym. Dodatkowym atutem jest powszechna dostępność paliwa gazowego. Maszyna zasilana gazem LPG nie będzie wcale dużo droższa od tej z silnikiem Diesla. Z całą pewnością cena zakupu nie będzie więc odstraszała potencjalnych nabywców.

– Tankowanie gazem w terenie może być kłopotliwe...

– Silniki będą zasilane z poręcznych, jedenastolitrowych butli, co w przeciętnych warunkach powinno wystarczyć nawet na osiem godzin nieprzerwanej pracy. Jedenastolitrowa butla to nie ciężki akumulator, zawsze można mieć ich zapas. Nasz system wymiany butli jest bardzo dopracowany, operator nie musi jej dźwigać ani wysoko podnosić. Pandemia odsunęła premierę maszyn na gaz w czasie, ale liczę, że wkrótce będziemy mogli je zaprezentować szerszej publiczności.

– Pandemia odcisnęła i odciska na nas piętno. Co zmieniło się u Pana? Zawodowo i prywatnie?

– Cały czas angażuję się mocno w pracę, ale nie bywam tak często w podróży. Każdą wolną chwilę staram się spędzać z żoną i dwoma synami. Mieszkamy w okolicach Wrocławia. To doskonała baza wypadowa dla wszystkich lubiących aktywny wypoczynek. Szczególnie dla rowerzystów i narciarzy.

– Synowie interesują się maszynami budowlanymi? Od różnią koparkę od ładowarki?

– Stają się coraz większymi specjalistami. Moja żona też interesuje się moją pracą, docenia moje zaangażowanie i cieszy się z dokonań. Nie byłoby ich, gdyby nie jej wsparcie.

Rozmawiał: Jacek Barański

LiuGong w zmaganiach z piaszczystym bezmiarem

Trener nie zmienia składu zwycięskiej drużyny, zegarmistrz nie reguluje zegara na prawidłowym chodzie. A posiadacz maszyny budowlanej? Z tym bywa różnie, jedni przywiązują się na dobre i złe do konkretnej marki, inni dokonując zakupów decydują się na diametralne zmiany. Mirosław Korczewski, właściciel kopalni piasku SPAK, zdecydował się na przykład na koparkę marki LiuGong, której nie znał z autopsji...



Kopalnię SPAK w Szczawinie nieopodal Zgierza widać już z autostrady A2. Z rozległego wyrobiska, po którym uwijają się potężne maszyny, pozyskiwane są piaski płukane, siane, żwir i pospółka. Przy wydobyciu i załadunku pracują koparki, pozyskany urobek trafia do kruszarek i przesiewaczy. Kopalnia dysponuje też własną bazą transportu ciężarowego.

Utrzymanie ciągłości wydobycia, nie mówiąc już o rozwoju zakładu wydobywczego, wymaga inwestycji w maszyny. Ponad pół roku temu właściciel kopalni Mirosław Korczewski uznał, że przyda mu się kolejna koparka gąsienicowa. – Zastanawiałem się, czy iść utartym szlakiem, czy też spróbować czegoś nowego. Zasięgnąłem opinii kolegów po fachu, podpowiadali mi konkretne maszyny, w grę wchodziło kilku dostawców. Ostatecznie zdecydowałem się na koparkę marki, z którą wcześniej nie miałem do czynienia – wspomina Mirosław Korczewski.

I tak do kopalni – a tym samym w ręce legitymującego się wieloletnim doświadczeniem operatora Przemysława Rudzkiego – trafiła koparka gąsienicowa LiuGong 925E. Najpierw na próbę, jaką były dwutygodniowe testy. Maszyna, której nie oszczędzano, spisała się znakomicie i pozostała w kopalni na stałe. – Dotychczas nie miałem do czynienia z marką LiuGong, ale nadrabiam zaległości – śmieje się Przemysław Rudzki. – Koparkę 925E oceniam pozytywnie, ma ona wszystko, czego potrzeba, zarówno moc, jak

i precyzję działania – dodaje. Koparka jest mocno eksploatowana, z reguły w trudnych warunkach terenowych przemieszczając się po niespoistym podłożu. Mimo ciągłego kontaktu z wysoce abrazywnym piaskiem i gliną podwo-

zie maszyny nie zawodzi. Wyposażono je bowiem w zespoły o zwiększonej trwałości, takie jak wytrzymałe rolki, wzmocniona rama podtrzymująca czy osłony. W celu zapewnienia bezawaryjnej i wydajnej pracy w maszy-

nie, która niemal bez zatrzymania przeładowuje tysiące ton piasku, zastosowano wzmocniony wysięgnik i ramię. Odlewy i okucia w miejscach narażonych na największe obciążenia pozwalają na pełne wykorzystanie możliwości koparki podczas



Konstruktorzy koparki LiuGong 925E dotożyli wszelkich starań, by ciężka maszyna wykazywała się maksymalną wytrzymałością, wszechstronnością, bezpieczeństwem użytkowania i wygodą w serwisowaniu



Przemysław Rudzki w kabinie koparki 925E czuje się znakomicie. Maszyna spełnia jego oczekiwania wyróżniając się zarówno odpowiednią mocą, jak i precyzją działania

ciężkich prac. Operator docenia solidność konstrukcji koparki, chwali też jej produktywność oraz niskie koszty eksploatacyjne. Kluczowe znaczenie ma tu obniżenie zużycia paliwa przy jednoczesnym skróceniu cykli roboczych. Odpowiednią moc ciężkiej maszynie pracującej przy wydobyciu piasku zapewnia sześciocylindrowy silnik Cummins QSB 6.7 o mocy 173 KM. Jednostka napędowa została doskonale zsynchronizowana z układem hydraulicznym koparki. Zwiększony przepływ i wyższa pręd-

LIUGONG 922E

Z PAKIETEM **XTRA** W STANDARDZIE



XTRA jakość od Liugong,
producenta najtwardszego sprzętu
budowlanego na świecie

XTRA KOMFORT

- ▶ Przestronna, komfortowa kabina
- ▶ Podgrzewany fotel z zawieszeniem pneumatycznym oraz automatyczna klimatyzacja
- ▶ Ergonomicznie zaprojektowane sterowanie

XTRA KONTROLA

- ▶ Proporcjonalne sterowanie liniami hydraulicznymi oraz funkcja automatycznego zwiększania mocy
- ▶ Wiodący w klasie udźwig
- ▶ Wysoki moment przy niskich obrotach silnika

XTRA WYTRZYMAŁOŚĆ

- ▶ Optymalna stabilność - szerokie nadwozie - 2.76 m
- ▶ Silnik 6.7L Cummins, 6 cylindrów
- ▶ Legendarna w branży hydraulika Kawasaki

X **NOWA CENA NIE DO POBICIA***

X **4 LATA, 4000 GODZIN GWARANCJI**

X **4 LATA SUBSKRYBCJI NA TELEMATYKĘ**

TO WSZYSTKO OTRZYMASZ

XTRA

 **LIUGONG**



505 555 475



polska@liugong.com



www.liugong-europe.com/pl



Piasek jest zaliczany do najdrobniejszych kruszyw budowlanych, które obok żwiru i pospółki stanowi podstawowy surowiec na każdej budowie

kość obrotu wysięgnika pozwalają na znacznie szybsze wykonywanie takich prac, jak kopanie, zasypywanie wykopów czy załadunek pojazdów. Wraz ze wzrostem obciążenia roboczego zmienia się charakterystyka pracy silnika napędowego i pompy hydraulicznej. Współpraca podzespołów jest harmonijna, co pozwala wykorzystać w pełni możliwości ma-

nie w środkowej części maszyny – tłumaczy operator.

Nie od dziś wiadomo, że praca w wygodnych warunkach przynosi lepsze efekty. Dlatego też konstruktorzy koparki LiuGong 925E zadbali o to, by jej kabina była nie tylko dobrze wyciszona, odseparowana od wibracji i odpowiednio wentylowana, ale także hermetycznie uszczelniona.



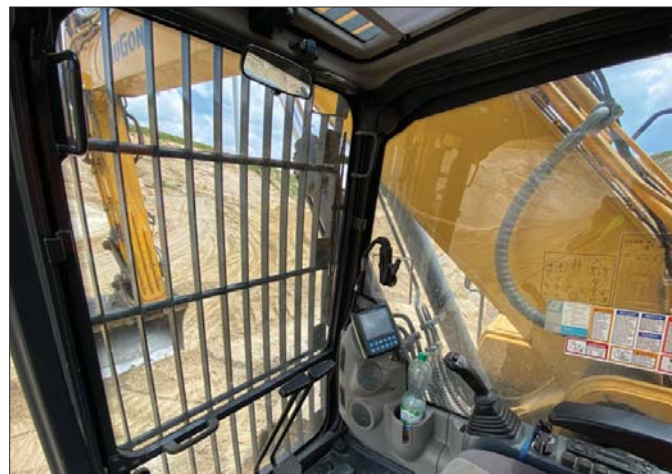
Odlewy i okucia wzmacniające wysięgnik i ramię w miejscach narażonych na największe obciążenia pozwalają na pełne wykorzystanie możliwości koparki podczas ciężkich prac

szyny. – Koparka sprawdza się w codziennym zastosowaniu, pracuje się nią szybko i wydajnie bez marnowania paliwa. Czuję się w niej pewnie, bo nawet na trudnym, niespoistym podłożu zachowuje stabilność. Dobry wpływ na to ma umiejscowienie wysięgnika dokład-

Zabezpieczenie przed wnikaniem pyłu do wnętrza jest szczególnie ważne w maszynach pracujących przy wydobyciu. Przemysław Rudzki chwali jakość wykonania i ergonomię kabiny. Jego zdaniem „wszystko znajduje się w niej na swoim miejscu”.

Zakup potężnej maszyny, która ma pełnić kluczową rolę w procesie produkcyjnym kopalni, wiąże się z podjęciem trudnej decyzji. Właściciel kopalni SPAK nie miał z tym kłopotu, nie namyślał się długo, bo otrzymał bardzo korzystną ofertę. Złożył mu ją regionalny kierownik sprzedaży LiuGong Dressta Machinery, Dominik Kasza. – *Od samego początku widać było, że klient ma jasno sprecyzowane potrzeby. W moim przekonaniu idealnie spełniała je koparka LiuGong 925E, dlatego zaoferowałem ją z opcją wcześniejszego przeprowadzenia dwutygodniowych testów na terenie kopalni* – tłumaczy. Podkreśla też, że dzięki zakupowi nabywca zyskał nie tylko sprawdzoną, wydajną ma-

nowi automatycznego smarowania łożyska, przekładnie, sworznie i tuleje utrzymywane są w należyтым stanie technicznym. Wydłuża to ich żywotność, a także pozwala oszczędzić na czasie, ponieważ smarowanie automatyczne, w odróżnieniu od ręcznego, odbywa się podczas normalnej pracy koparki. Dzięki telematycznemu systemowi monitorującemu operator może kontrolować parametry robocze maszyny. Na zainstalowanym w kabinie wyświetlaczu LCD może śledzić w czasie rzeczywistym temperaturę i ciśnienie oleju, odczytywać ostrzeżenia o odstępstwach od normy w funkcjonowaniu poszczególnych podzespołów, a także uzyskać informacje o zbliżającym się terminie



Zwiększona powierzchnia przeszkleń i zastosowanie okna dachowego zapewnia operatorowi optymalną widoczność do góry i na boki

szynę doskonałej jakości, ale także obsługę serwisową na najwyższym poziomie.

Jak do tej pory LiuGong 925E spisuje się bez zarzutu. Nie odnotowano żadnej awarii, serwis ograniczał więc swe działania do rutynowych przeglądów. – *Praca mechaników LiuGonga była szybka i sprawna. Koparka nie musiała być na dłużej wyłączana z normalnej eksploatacji* – wspomina właściciel kopalni SPAK. Czas przestojów udaje się ograniczyć także za sprawą uproszczenia czynności codziennej obsługi. Dzięki syste-

przeгляdu. Wszystko to ułatwia eksploatację i serwisowanie maszyny.

Pozytywne wrażenia z eksploatacji koparki 925E sprawiły, że do kopalni trafiła kolejna maszyna marki LiuGong w postaci ładowarki 856. – *Jestem bardzo zadowolony z koparki LiuGong, która nie zawodzi. Jest wydajna i bezawaryjna. LiuGong Dressta Machinery zapewnia nam też pełną obsługę posprzedażową. Stąd też decyzja o zakupie ładowarki kołowej tej marki* – podsumowuje Mirosław Korczewski.



www.liugong.com

Silniki gotowe na Stage V

John Deere wdrożył do produkcji silniki spełniające normy emisji spalin EU Stage V. W większości przypadków klienci OEM korzystający w chwili obecnej z silnika John Deere z filtrem cząstek stałych (DPF) w celu spełnienia wymagań wynikających z przepisów etapu V nie będą musieli przeprojektowywać swoich maszyn

Od roku 2022 John Deere Power Systems planuje produkcję nowego sześciocyłindrowego modelu silnika o pojemności 18 litrów i mocy 650 kW (870 KM). Silnik będzie spełniał normę emisji Stage V, a także będzie gotowy na wyższe wymagania norm emisji spalin, takich jak Stage VI.

Firma John Deere korzystająca z technologii DPF od roku 2011 jest dobrze przygotowana, aby wspomóc klientów w przejściu do standardu UE V etapu. Kluczowymi technologiami John Deere w silnikach Stage V są:

- PowerTech EWX (36-55kW). Kompaktowy, mocny i ekonomiczny. Silniki PowerTech EWX 2,9L i 4,5L mają dwuzaworowe głowice cylindrów, wysokociśnieniowe układy paliwowe Common Rail i elektroniczne sterowanie. Wykorzystują proste turbodoładowanie wastegate, aby utrzymać charakterystykę przejściową i maksymalny moment obrotowy we wszystkich warunkach pracy. Wykorzystują sprawdzone filtry wydechowe DOC/DPF. Te kompaktowe, niedrogie silniki nie wymagają EGR lub katalizatora SCR.

- PowerTech PWS (o mocy 63-104 kW oraz 400 kW). Silniki PowerTech PWS 4,5 l i 13,6 l łączą zaawansowane technologie spalania, ulepszoną kalibrację i proste turbodoładowanie z zaworem redukcyjnym. W silnikach PWS stosowany jest sprawdzony system DOC/DPF i SCR pozwalający spełnić obecne przepisy dotyczące emisji zanieczyszczeń.

- PowerTech PVS (o mocy 104-187 kW). Ekonomiczne silniki PowerTech PVS 6.8 l zapewniają niezawodną moc do szerokiego zakresu zastosowań. Silniki PVS wykorzystują sprawdzoną technologię PowerTech Plus z turbodoładowaniem o zmiennej geometrii, DOC/DPF i układem SCR w celu poprawy wydajności spalania, zmniejszenia emisji, zwiększenia wydajności i poprawy ekonomiki płynów,

- PowerTech PSS (93-500kW). Silniki PowerTech PSS charakteryzuje najwyższa gęstość mocy, wydajność i sprawność. Zbudowane tak, aby osiągać najwyższą moc i trwałość w zastosowaniach pozadrogowych. PowerTech PSS 4,5 l, 6,8 l, 9,0 l, 13,5 l i 13,6 l mogą pracować w każdych warunkach i dużych obciążeniach. Wszystkie wersje silników PSS wyposażone są w turbodoładowanie szeregowo: dwie turbosprężarki, które poprawiają osiągi i szybkość reakcji. Ponadto silniki Stage V PSS są wyposażone w technologię PowerTech Plus obejmującą filtry wydechowe DOC/DPF i system SCR zaprojektowany do silników przemysłowych.

TECHBUD – generalny przedstawiciel John Deere w Polsce – oferuje silniki w wersjach standardowych i konfiguracjach dostosowanych do indywidualnych potrzeb. TECHBUD specjalizuje się w kompleksowych naprawach, głównych oraz bieżących, silników przemysłowych wysokoprężnych i benzynowych.

www.silniki.info.pl

GENERALNY DYSTRYBUTOR



JOHN DEERE



WYSOKOPRĘŻNE
SILNIKI PRZEMYSŁOWE



PRZEGLĄDY OKRESOWE
NAPRAWY GWARANCYJNE
I POGWARANCYJNE
REMONTY KAPITAŁNE SILNIKÓW



TECHBUD

SILNIKI • NAPĘDY • MASZYNY BUDOWLANE • AGREGATY

65-127 Zielona Góra, ul. Gorzowska 12
Tel. +48 68 470 72 50, fax +48 68 470 72 51

silniki@techbud.eu • www.techbud.eu
www.silniki.info.pl

Hyundai mierzy wysoko!

Czas podnieść wydajność na wyższy poziom! Razem możemy przenosić góry! Pod takimi właśnie hasłami Hyundai wprowadza na rynek koparki kołowe nowej Serii A, które będą dostępne jeszcze w trzecim kwartale tego roku

Maszyny zostały przeprojektowane i wyposażone w wiele nowych funkcji, zapewniających im znaczną przewagę nad konkurencją. Korzyści z modernizacji nowej serii z całą pewnością będą odczuwalne dla przyszłych właścicieli i użytkowników.

Zmiany w konstrukcji są widoczne już na pierwszy rzut oka, maszyny stały się teraz zdecydowanie bardziej kompaktowe. Zmniejszono tylny promień obrotu we wszystkich modelach oraz kolor wysięgników na czarny, idąc śladem innych maszyn Hyundai nowych serii. Nowe koparki zapewniają przewagę w wielu zastosowaniach na drogach i w terenie. Posiadają ulepszoną kabinę i dodatkowe funkcje bezpieczeństwa. Ich silniki są zgodne z najbardziej wymagającymi przepisami UE dotyczącymi dopuszczalnego poziomu emisji spalin Stage V, zapewniając jednocześnie wyższe osiągi, lepszą wydajność paliwową, większą prędkość jazdy.

Dzięki nowej, kompaktowej konstrukcji tylnej i ulepszonej sterowności, reprezentują one nowych liderów w swojej klasie na dużych i małych placach budowy w zakresie kopania rowów, kopania, spychania, wiercenia, cięcia, podnoszenia lub przygotowywania terenu.

Ekologiczne silniki, w parze ze starannie dobranymi technologiami sterowania, pomagają operatorom osiągnąć nowy poziom wydajności, bezpieczeństwa i komfortu. W nowej Serii A koparek kołowych Hyundai o 7-11% zredukowano dzienne zużycie paliwa i o 31% zwiększono

moment obrotowy. Maszyny mają o 5% większą moc oraz wyższe parametry robocze.

Dzięki zmianom konstrukcyjnym koparki kołowe serii A nadają się idealnie do pracy w ciasnych i ruchliwych przestrzeniach. Wśród głównych zalet koparek nowej Serii A wymienić należy:

- proporcjonalny obwód jedno- i dwustronnego działania umożliwiające precyzyjną kontrolę osprzętu,



Operatorzy koparek kołowych Hyundai nowej Serii A pracują w przestronnej, komfortowej, doskonale wyciszzonej i odseparowanej od szkodliwych wibracji kabinie

- sterowanie joystickiem z przełącznikiem do przodu/do tyłu i blokadą suwaka,
- ośmiocalowy ekran dotykowy z pamięcią kontroli przepływu nawet dwudziestu narzędzi roboczych,
- różne tryby pracy, tryb pełzania i kontrola jazdy,
- system monitorujący parametry pracy Hi-Mate,
- w pełni hydrostatyczny układ napędowy ze stałym napędem na cztery koła,
- tylny lemiesz o zwiększonym zakresie roboczym,
- nowej konstrukcji, bardziej trwałe łożysko obrotu,

- nowa konstrukcja wysięgnika i ramienia, które obecnie są lżejsze i mocniejsze,
- nowe tuleje z wgłębieniami o wyższej trwałości,
- nowa równoległa wycieraczka przedniej szyby,
- większe przeszklenia drzwi i świetlika dachowego,
- inny układ pedałów i ulepszona mata podłogowa,
- zmiana konstrukcji kolumny kierownicy (regulacja w trzech płaszczyznach),
- przełącznik blokady FNR i siłownika na joysticku,
- tryb zapadkowy umożliwiający ciągłą pracę osprzętu,
- bardziej opływowa maska silnika poprawiająca widoczność do tyłu,
- lżejsze, skrętne i zakrywające całe koło błotniki,

- automatyczna blokada bezpieczeństwa i ograniczenie rozruchu silnika,
- zawory bezpieczeństwa na siłownikach blokady przedniej osi skrętnej,
- odwracalny kierunek pracy wentylatora chłodnicy,
- zmienione wymiary wysięgnika i ramienia.

Hyundai jeszcze bardziej niż dotychczas zadbał o bezpieczeństwo i komfort pracy operatora. Maszyny wyposażono w przestronną kabinę z komfortowym fotelem z zawieszeniem pneumatycznym. Elementy sterujące są

łatwo dostępne, co zmniejsza zmęczenie operatora i zwiększa wydajność pracy. Koparki kołowe Serii A zostały zaprojektowane z uwzględnieniem wszystkich funkcji i technologii, aby zapewnić operatorowi poczucie pełnej kontroli w każdym miejscu pracy i w każdym zastosowaniu. Ścięty tył zapewnia nowym koparkom wiodącą w swojej klasie kompaktowość, zwiększającą bezpieczeństwo podczas pracy w ciasnych przestrzeniach i ruchliwych miejscach. Podejście firmy Hyundai do kwestii bezpieczeństwa wykracza daleko poza spełnianie norm ochrony operatorów, pracowników placu budowy, przypadkowych przechodniów, okolicznych budynków i oczywiście samych maszyn. Obejmuje to konstrukcje ochronne, zapewnienie widoczności we wszystkich kierunkach i systemy wykrywające przeszkody pojawiające się wokół maszyny. Koparki kołowe Hyundai nowej Serii A zostały zaprojektowane z myślą o szybkim i niewymagającym wysiłku serwisowaniu. Szczególną uwagę zwrócono na zapewnienie łatwego dostępu do wszystkich komponentów w celu maksymalnego ograniczenia czasu przestoju maszyny. Każdy komponent i podzespół został zoptymalizowany, tak aby wydłużyć jego żywotność. W nowych maszynach zastosowano sprawdzone komponenty pochodzące od renomowanych dostawców. We wszystkich nowych modelach wchodzących w skład Serii A montowane są silniki Cummins, spełniające normę emisji spalin Stage V. Najnowszej generacji układ hydrauliczny Load Sensing umożliwia niezależną od obciążenia kontrolę przepływu, co pozwala na pełną realizację złożonych cykli roboczych.





Nowy model koparki kołowej

Hyundai HW170ACR

- koparka obrysowa
- silnik STAGE V
- waga 18810 kg
- wysięgnik dwuczęściowy w standardzie
- zwiększony komfort pracy operatora
- mniejsze koszty eksploatacyjne



A M A G O

Amago Sp. z o.o.
Cholerzyn 383, 32-060 Liszki
tel. +48 784 020 109

amago@amago.pl

Dwa bezemisyjne koparkowe giganty Liebherr

Najnowsze elektryczne koparki gąsienicowe R 976-E oraz R 980 SME-E znajdują coraz szersze zastosowanie w kopalniach odkrywkowych i kamieniołomach. Konstrukcja obu maszyn jest czymś dalece więcej niż przeróbką układu napędowego z silnikiem Diesla. Elektryfikacja nowych bezemisyjnych koparek została w całości zaprojektowana i wdrożona przez konstruktorów koncernu Liebherr

Dzięki swojej solidnej konstrukcji stutonowe maszyny spisują się doskonale nawet w ekstremalnie trudnych warunkach. Charakteryzują się niską hałaśliwością i bezawaryjnością. Napędzające je silniki nie emitują dwutlenku węgla ani gazów cieplarnianych.

Instalacja elektryczna koparki gąsienicowej R 976-E o mocy 400 kW zasilana jest napięciem roboczym 6.000 Voltów za pośrednictwem kabla, którego przyłącze znajduje się pośrodku podwozia lub, na życzenie, na jego boku. Jako opcja dostępny jest bęben kablówy. Zasilanie o napięciu 6.000 V/50 Hz zapewnia wysokonapięciowy kolektor z pierścieniem ślizgowym. Maszyny wyposażono w transformator wysokiego napięcia z odczepami na napięcia niskie oraz szafę rozdzielczą niskiego napięcia służącą do zarządzania napięciem sieci pokładowej 690, 230 oraz 24 V.

Asynchroniczny silnik elektryczny niskiego napięcia, w jaki wyposażono koparkę R 976-E, służy do zasilania układu hydraulicznego. Jednostka napędowa posiada ochronę termiczną na łożyskach i uzwojeniach. Jest zintegrowana z ramą ze wzmocnionym kołnierzem i ma funkcję bezpiecznego łagodnego startu. Dwie solidne szafy sterownicze mają specjalnie wzmocnioną, spawaną maszynowo konstrukcję. Przystosowano je do eksploatacji w ekstremalnych warunkach roboczych. Szczelnie zamykane, wodoszczelne drzwi (klasa szczelności IP 65) wyposażone zostały w wyłączniki bezpieczeństwa i funkcję zatrzymania awaryjnego. Szafa roz-

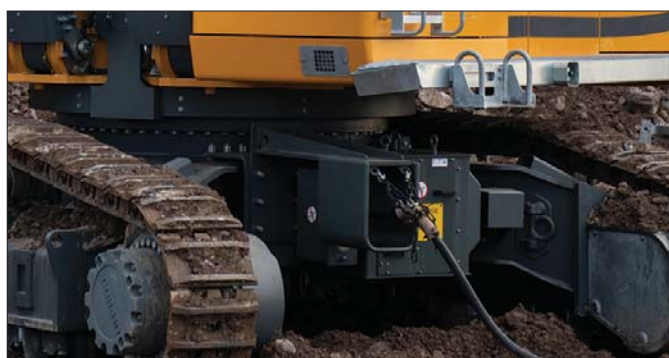
dzielcza wysokiego napięcia służy do podłączenia zasilania i transformacji napięcia elektrycznego, natomiast szafa niskiego napięcia monitoruje prawidłowe działanie połącze-

nia. Koparki elektryczne Liebherr w porównaniu do konwencjonalnych konstrukcji charakteryzują się wyższą wydajnością i zmniejszonymi nakładami na konserwację. Ich solidna konstrukcja odpowia-

da potrzebom użytkowników z branży górniczej. Niezawodność maszyn została potwierdzona w czasie długotrwałych testów przeprowadzanych w ekstremalnych warunkach roboczych. Liebherr gwarantuje, że w czasie eksploatacji elektrycznych koparek nie uwalniają się żadne szkodliwe dla środowiska substancje i gazy. Mniejsze wymagania dotyczące bieżącej konserwacji i niższe koszty użytkowania sprawiają, że eksploatacja elektrycznych koparek staje się bardziej ekonomiczna niż napędzanych silnikiem Diesla. Solidność wykonania, niezawodność i oszczędność eksploatacyjna sprawiają, że koparki Liebherr R 976-E i R 980 SME-E są coraz częściej wybierane przez firmy z branży górniczej ceniące sobie rozwiązania przyjazne dla środowiska naturalnego.



Koparka Liebherr R 976-E wyposażona w silnik elektryczny wyróżnia się dłuższą żywotnością i wysoką wydajnością, nic zatem dziwnego, że coraz częściej zasila parki maszynowe firm z branży górnictwa odkrywkowego



Koparka zasilana jest napięciem roboczym 6.000 Voltów za pośrednictwem kabla, którego przyłącze znajduje się z reguły pośrodku podwozia

nia. Koparki elektryczne Liebherr w porównaniu do konwencjonalnych konstrukcji charakteryzują się wyższą wydajnością i zmniejszonymi nakładami na konserwację. Ich solidna konstrukcja odpowia-

runkach roboczych. Liebherr gwarantuje, że w czasie eksploatacji elektrycznych koparek nie uwalniają się żadne szkodliwe dla środowiska substancje i gazy. Mniejsze wymagania dotyczące bieżącej

Niezwykle niski poziom emitowanego hałasu zapewnia dodatkowy komfort zarówno operatorom, jak i innym pracownikom kopalni znajdującym się w pobliżu maszyn. Koparki wyposażone są w przestronne nadciśnieniowe kabiny z automatyczną klimatyzacją i ogrzewaniem, systemem kamer dookólnych 270° oraz przednią szybą i świetlikiem dachowym ze szkłem pancernym i dodatkowymi zabezpieczeniami w formie kratownic. Zapewnia to obsługującym maszyny optymalny poziom komfortu oraz pełne bezpieczeństwo.



www.liebherr.pl

Zoptymalizowane pod kątem energo- oszczędności.



A 918

7,051/mtg*



PR 736

16,591/mtg*



**R 920
Compact**

8,811/mtg*



**LH 22
Recycling**

8,681/mtg*



A 922 Rail

7,131/mtg*



**L 580
XPower®**

13,71/mtg*

* Uśrednione dane z LiDAT, wygenerowane dnia 15.01.2020

Poznaj nasze nowe energooszczędne maszyny i na podstawie kalkulatora oszczędności paliwa przekonaj się, ile możesz dzięki nim zaoszczędzić. W kalkulatorze znajdziesz każdego dnia przekazywane na żywo z systemu LiDAT dane wszystkich energooszczędnych maszyn Liebherr, które następnie możesz porównać zużycie z maszynami z własnej floty. Zeskanuj kod QR i zacznij obliczanie.



www.encyplus.liebherr.com

Liebherr-Polska Sp. z o. o.
ul. Hansa Liebherra 8
41-710 Ruda Śląska
Tel.: +48 32 342 69 50
E-mail: info.lpl@liebherr.com
www.facebook.com/LiebherrConstruction
www.liebherr.pl

LIEBHERR

Równiarki samobieżne John Deere dostępne w Polsce!

Począwszy od oficjalnego debiutu na targach Bauma 2019 równiarki samobieżne John Deere dzięki swym wyjątkowym funkcjom zyskują sobie coraz większe grono zwolenników. Cztery modele równiarek Serii G z napędem na cztery i na sześć kół stały się teraz dostępne także dla polskich klientów. Korzystać oni będą mogli z potężnych maszyn bazowych wyposażonych w opcjonalne innowacyjne funkcje, takie jak Premium Circle, Auto-Shift PLUS oraz SmartGrade

Począwszy od maja tego roku John Deere za pośrednictwem swojego przedstawiciela handlowo-serwisowego Wirtgen Polska oferuje w naszym kraju cztery modele równiarek samobieżnych serii G. Oferta obejmuje maszyny z napędem na cztery i na sześć kół, wyposażone w szereg nowatorskich rozwiązań konstrukcyjnych, na przykład zaawansowany system niwelacji Grade Pro.

Równiarki John Deere zaprezentowane po raz pierwszy w Europie na targach Bauma 2019 od początku zyskały sobie uznanie użytkowników. – Cieszymy się, że możemy sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na tego rodzaju maszyny oferując pełną gamę wydajnych i potężnych równiarek, w których zastosowano nowatorskie rozwiązania konstrukcyjne – powiedział Jon Pettersen, menedżer produktu w firmie John Deere.

Jedną z innowacji jest fabryczna opcja Premium Circle. Obejmuje ona pełne uszczelnienie łożyska sterowego wraz z kołem zębatym. Skuteczne zabezpieczenie przed wnikaniem zanieczyszczeń pozwala zminimalizować zużycie obrotnicy i w praktyce dwukrotnie wydłużyć jej żywotność i wyeliminować konieczność wymiany lub regulacji zużywających się elementów. Korzyścią jest też zwiększenie momentu obrotowego obrotnicy o czterdzieści, a jej prędkości o piętnaście procent w porównaniu z maszynami bez tej opcji.

Najnowsze równiarki samobieżne John Deere Serii G doposażyć można w pakiet automatyzujący działania

operatora, który znacznie upraszcza jego pracę podczas wykonywania powtarzalnych czynności. Operator może teraz zautomatyzować ruchy lemieszy na początku i na końcu każdego przejścia, automatycznie nastawiać kąt obrotu ostrza czy też błyskawicznie przygotować maszynę do transportu.

W celu ograniczenia bezproduktywnych przestojów w maszynie zastosować moż-

– nawet tym mniej doświadczonym – efektywne wykonywanie prac niwelacyjnych, pomagając w stałym utrzymywaniu parametrów założonych w projekcie. Dzięki danym wyświetlanym na zainstalowanym w kabinie monitorze operator może śledzić w czasie rzeczywistym postępy prac i porównywać ich efekty z założeniami projektu. Nie musi zatrzymywać maszyny w celu ręcznego po-



Najnowszej generacji równiarki John Deere Serii G wyposażać można w podnoszący efektywność działania w pełni zintegrowany system sterowania 3D SmartGrade

na opcjonalne zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi powodowanymi przypadkowym zetknięciem się lemiesza z oponami, stopniami kabiny lub ramą.

Pracę operatorów ułatwia funkcja Auto-Shift PLUS umożliwiająca płynne przejście od fazy zatrzymania do pełnej prędkości bez konieczności zmiany biegów lub używania pedału pełzania. Operator może sterować przepustnicą i używać hamulca, aby zachowywać pełną kontrolę nad maszyną.

Równiarki John Deere Serii G wyposażać można we w pełni zintegrowany system sterowania 3D SmartGrade. Umożliwia on operatorom

miaru nachylenia, co w istotny sposób zwiększa wydajność. Pełna integracja systemu SmartGrade z maszyną przejawia się także w tym, że przewody i wiązki są ukryte, co doskonale chroni je przed uszkodzeniami mechanicznymi, dewastacją lub kradzieżą. – Funkcje naszych równiarek, niezależnie od tego, czy dotyczą wydłużenia bezawaryjności, czy też podniesienia wydajności, pozwalają w istotny sposób przyspieszyć wykonanie prac. Czas to pieniądz, dlatego nasze maszyny są w każdym aspekcie konstruowane z myślą o potrzebach przyszłych użytkowników. Począwszy od potężnej maszyny bazowej

Serii G poprzez cały szereg innowacyjnych opcji dotyczących wyposażenia, nasze konstrukcje wyróżniają maksymalną produktywność osiąganą nawet w najtrudniejszych warunkach eksploatacyjnych – powiedział Matt Goedert, szef Działu Marketingu w firmie John Deere.

Użytkownicy doceniają walory równiarek Serii G. Cieszą się one niesłabnącą popularnością na rynkach całego świata. Każda z maszyn wyposażona jest w sprawdzony, oszczędny silnik wysokoprężny John Deere PowerTech EU Stage V. Modele z napędem na sześć kół – 622GP i 672GP – napędzają odpowiednio silniki o mocy 168 kW (225 KM) oraz 183 kW (245 KM) 672GP. Jednostki napędowe zostały optymalnie dobrane, co zapewnia maksymalną produktywność maszyn nawet w najtrudniejszych warunkach roboczych. Dodatkową zaletą jest możliwość wyboru trybu precyzyjnego ułatwiającego prowadzenie prac przy niewielkiej prędkości.

Silniki maszyn z napędem na cztery koła – 620G oraz 670G rozwijają odpowiednio moc: 160 kW (215 KM) oraz 175 kW (235 KM). Moc przenoszona na podłoże umożliwia płynne przejścia przez najtrudniejsze miejsca oraz pewne pokonywanie stromych wzniesień. Równiarki John Deere z Serii G można doposażyć w wygodne sterowanie z podwójnym joystickiem i standardową kierownicą. Tego rodzaju konfiguracja pozwala lepiej kontrolować ruchy maszyny w celu osiągnięcia optymalnej produktywności.



www.wirtgen-group.com

A JOHN DEERE COMPANY

 **WIRTGEN GROUP**



BEZKONKURENCYJNY ZESPÓŁ

▶ www.wirtgen-group.com/technologies

CLOSE TO OUR CUSTOMERS

TECHNOLOGIE DROGOWE I MINERALNE. WIRTGEN GROUP zawdzięcza swoją siłę doskonałości produktów marki WIRTGEN, VÖGELE, HAMM, KLEEMANN i JOHN DEERE - z ich unikalnym bogactwem doświadczeń. Zaufaj zespołowi WIRTGEN GROUP.

WIRTGEN POLSKA Sp. z o.o. · 61-312 Poznań · ul. Ostrowska 344 ▶ www.wirtgen-group.com/polska/pl

WIRTGEN / VÖGELE / HAMM / KLEEMANN / BENNINGHOVEN

Hitachi ZW 220-7? Wszystko na swoim miejscu!

Najnowszej generacji ładowarka Hitachi ZW 220-7 dotarła już do Polski, a konkretnie do jednej z kopalń dolomitu. Jak się w niej spisuje? Czy rzeczywiście, jak zapewnia jej producent, stanowi wzór wydajności, bezpieczeństwa i komfortu obsługi? Postanowiliśmy przyrzeć się maszynie z bliska i zderzyć deklaracje producenta z kopalnianą rzeczywistością



Ostatnimi czasy Hitachi po raz kolejny zainwestowało pokaźne środki w rozwój konstrukcji ładowarek kołowych. Efektem pracy konstruktorów są maszyny siódmej generacji, takie jak ZW220-7, która zgodnie z deklaracjami producenta ma spełniać z nawiązką wszelkie oczekiwania użytkowników w zakresie łatwości obsługi, komfortu i wydajności. Jak wygląda to w praktyce? Kierownik zmiany kopalni dolomitu Renata Kowalska pomogła nam zorientować się, jak wyglądają deklaracje w zderzeniu z codziennością.

Na początek zajrzeliśmy do kabiny. Przestronnej, komfortowej spełniającej standardy bezpieczeństwa ROPS/FOPS. A do tego zamocowanej na elastycznych wiskozowych poduszkach skutecznie absorbujących wibracje. Komfort pracy operatora zwiększa także regulowany wielopłaszczyznowo fotel.

Konstruktorzy Hitachi zapewniają, że uczynili wszystko, aby operatorzy po ośmiogodzinnej, wytężonej zmianie opuszczali swe miejsce pracy niezmęczeni i w dobrej kondycji. W tym celu wyposażyli ładowarkę ZW220-7 w najnowszą generacji systemy bezpieczeństwa. Praktycznie rzecz biorąc kabina maszyny stała się cyfrowym centrum zarządzania. Renata Kowalska chwali estetykę i komfort wnętrza kabiny.

– *Miejsce pracy operatora jest doskonale odizolowane od hałasu, wibracji i wnikania pyłu, co jest niezwykle istotne w warunkach panujących w kopalni. Przyznam jednak, że gdy pierwszy raz weszłam do kabiny ZW220-7 wydawało mi się, że wokół mnie jest zbyt dużo przełączników i przycisków. Ale było to tylko złudze-*



Ładowarka ZW220-7 zgodnie z deklaracjami jej konstruktorów to maszyna niemal niezniszczalna, która jest w stanie spełnić z nawiązką wszelkie oczekiwania użytkowników w zakresie łatwości obsługi, komfortu, wydajności i ekonomicznej eksploatacji



Renata Kowalska, kierownik zmiany w kopalni dolomitu znająca doskonale maszyny marki Hitachi chwali ładowarkę ZW 220-7 za wydajność i łatwość obsługi

nie. Zaledwie po kilku chwilach obsługa wszystkich funkcji maszyny stała się intuicyjna, nie miałam z nią praktycznie żadnych problemów.

Obsługę ładowarki ułatwia wielofunkcyjny joystick dający możliwość precyzyjnego sterowania ramionami wysięgnika, tyżką i pozostałym osprzę-

tem hydraulicznym. – *Joystick został tak wyprofilowany, że układam na nim dłoń intuicyjnie, w czasie pracy nie muszę niczego korygować. Korzystając z wygodnego podłokietnika mogę zająć wygodną pozycję w fotelu i odciążać przedramię i kręgosłup. Jest to niewątpliwie plus dla każdego, kto*

spędza w maszynie okrągłe osiem godzin dziennie – tłumaczy Renata Kowalska.

Konstruktorzy ładowarki zadbali nie tylko o wygodę operatora, ale także o jego bezpieczeństwo. Wiadomo, że kluczowe znaczenie ma tu optymalna widoczność. Duża powierzchnia przeszkleń, zwężone słupki czy przesunięcie przesłaniających widok elementów nadwozia, to za mało. Dlatego konstruktorzy Hitachi dopracowali do perfekcji system kamer dookólnych oraz układ pozwalający monitorować obszar za maszyną. Renata Kowalska potwierdza skuteczność obu rozwiązań: – *Z pewnością dzięki nim spada ryzyko kolizji i wypadków. Na czytelnym ekranie w kabinie mam widok z lotu ptaka na cały obszar wokół maszyny. Jestem też ostrzegana wizualnie i akustycznie, gdy tylny system antykolizyjny wykryje przeszkodę na drodze. Osiem*

KIESEL



Kiesel Poland Sp. z o.o.
Harcerska 39
41-946 Piekary Śląskie
tel.: 32 289 95 33, 601 172 285

www.kiesel-poland.pl



Użytkownicy ładowarki Hitachi ZW 200-7 mogą podnieść jej produktywność dobierając odpowiednią łyżkę. Opcjonalnie dostępne są łyżki ogólnego przeznaczenia, skalne, z wysokim wysypem, a także do materiałów sypkich

wagi kontrolnej i wskazuje przeładowanie lub niedociężenie pojazdu. Pozwala to zoptymalizować załadunek, oszczędzać czas i ograniczać koszty bieżącej eksploatacji. W standardowym wyposażeniu maszyny znajdują się także inne funkcje podnoszące jej wydajność. Są to między innymi samoczynny powrót łyżki do pozycji kopania, automatyczne ustawianie powtarzalnej wysokości wysypu i pozycji transportowej, samopoziomowanie oraz amortyzacja łyżki. Każda z tych funkcji pozwala zwiększyć wydajność maszyny przy jednoczesnym ograniczeniu kosztów. Przyczynia się do tego także szeroki wybór dodatkowych narzędzi roboczych. Ładowarkę doposa-

reflektorów LED sprawia, że bezpiecznie pracować mogą także po zmroku czy w deszczu – wylicza Renata Kowalska. Podkreśla także funkcjonalność monitora LCD, na którym – oprócz obrazu z kamer dookólnych – wy-

gę pozwalającą utrzymywać ładowarkę w perfekcyjnym stanie technicznym.

ZW 220-7 to pierwsza ładowarka kołowa Hitachi napędzana najnowszej generacji silnikiem Cummins spełniającym normę emisji spalin



Na wielofunkcyjnym monitorze LCD pojawia się nie tylko obraz z kamer dookólnych, ale także dane o parametrach pracy i stanie technicznym maszyny

świetlane są także przydatne informacje dotyczące parametrów roboczych maszyny. Jej operator może na bieżąco odczytywać dane o średnim zużyciu paliwa, temperaturze oleju czy załączonym trybie roboczym. Pomaga to w osiągnięciu optymalnej wydajności i ułatwia codzienną obsłu-

Stage V. Jednostka napędowa wyróżnia się wysoką kulturą pracy, osiąga maksymalny moment przy niższej prędkości obrotowej. – Można pracować z optymalną wydajnością i jednocześnie oszczędzać paliwo. Szczególnie pomocny jest tu nowy wskaźnik ECO, za pomocą którego nawet



Dzięki zastosowaniu wentylatora ze zmiennym kierunkiem obrotów chłodnica maszyny jest wydajna i łatwa w utrzymaniu nawet w trudnych warunkach panujących w kopalni

mniej doświadczeni operatorzy mogą pracować wydajnie i ekonomicznie na bieżąco optymalizując zużycie paliwa. W każdej chwili skorzysta można też z funkcji zwiększania mocy silnika. Maszyna otrzymuje natychmiastowy zastrzyk energii, gdy warunki stają się trudne, na przykład podczas jazdy pod górę – tłumaczy Renata Kowalska. System ważenia Hitachi Payload Checker dodatkowo zwiększa efektywność załadunku. Jest prosty w obsłudze, bazuje na danych ze zintegrowanej

żyć można między innymi w specjalistyczne łyżki chwytakowe i wysokiego wysypu, zamiatarki czy widły do palet. O wydajności i efektywności maszyny decyduje wiele czynników, wśród nich ważną rolę odgrywają zarówno parametry techniczne, rozwiązania konstrukcyjne, jak i umiejętności operatora. Liczy się także bezawaryjność i łatwość utrzymania pozwalające ograniczyć do minimum bezproduktywne przestoje.



www.kiesel.pl



Tom Widłak postawił na Manitou

Co znaczy zaufanie do konkretnej marki, mogą przekonać się zamierzający wynająć ładowarkę teleskopową w okolicach Lublina. Działająca na tym terenie firma Tom Widłak, która od lat oferuje na wynajem ładowarki teleskopowe marki Manitou, ostatnio wzbogaciła swój park maszynowy o siedem nowych modeli, w tym potężną „obrotówkę” MRT 2550+

Przed szesnastoma laty Tomasz Iwaszko postanowił założyć firmę, która byłaby czymś więcej niż miejscem sprzedaży maszyn budowlanych. Oprócz tego świadczyć miała także usługi serwisu i wynajmu. Plan udało się zrealizować i firma rozpoczęła

to sobie właśnie Manitou. Doszło do tego, że gdy dzwonią do nas chcący wypożyczyć ładowarkę teleskopową, pytają o „manitkę”. Określenie to stało się synonimem ładowarki teleskopowej. To prawda, że nie każda maszyna sprawdzi się na wynajmie. Musi być solidnie

gacił się o fabrycznie nowe maszyny, które dostarczył Zeppelin Polska. – Solidność konstrukcji Manitou sprawiała, że sprzęt używany sprawdzał się doskonale. Ważną w tym rolę odgrywał też nasz zespół serwisantów, którzy potrafią zadbać o stan techniczny maszyn – wyjaśnia właściciel Tom Widłak. Najnowszym i zarazem największym jego nabytkiem jest ładowarka teleskopowa Manitou MRT 2550+ o imponującym wysięgu 24,7 metrów. Maszyna bardzo często wykorzystywana bywa ja-

niem budynków w technologii tradycyjnej.

Ładowarka MRT 2550+ przyspiesza budowę. Dom jednorodzinny z prefabrykatów dosłownie rośnie w oczach. Kilka dni zabiera montaż ścian i zamontowanie dachu. Prace potwierdziły wszechstronność MRT 2550+. Ładowarka spisywała się doskonale nie tylko przy pracach montażowych, ale także przy załadunku i rozładunku pojazdów, pracach ziemnych, wykończeniowych i instalacyjnych. Operator wykorzystywał wciągarkę, łyżkę, widły i kosz. Wymiana osprzętu następowała błyskawicznie. – *Wielofunkcyjność to jedna z głównych zalet maszyny. Możliwość szybkiego przygotowania do pracy podnosi system wykrywania osprzętu E-reco. Jest on bardzo przydatny na budowie domów z prefa-*



Choć w ofercie firmy Tom Widłak znajdują się maszyny różnych marek, to wśród nich zdecydowanie dominuje czerwony kolor ładowarek teleskopowych Manitou

działalność pod nazwą „Tom Widłak”. Z czasem dominującą sferą jej działalności stał się wynajem maszyn. Choć w ofercie znajdują się różne marki, to zdecydowanie wśród nich dominuje czerwony kolor Manitou. Skąd bierze się ta tendencja? – *W naszym parku maszynowym są różne marki, ale największe uznanie zdoby-*

zbudowana, oszczędna w eksploatacji i bezawaryjna. Takimi cechami wyróżnia się Manitou, dzięki czemu bez najmniejszego problemu możemy zachować ciągłość działania – wyjaśnia Tomasz Iwaszko. Jeszcze do niedawna Tom Widłak kupował Manitou na rynku wtórnym. Dopiero w tym roku park maszynowy firmy wzbogacił się o fabrycznie nowe



Tomasz Iwaszko stawia na unowocześnianie parku maszynowego swojej firmy o sprawdzone, bezawaryjne i wydajne maszyny

ko żuraw przy coraz popularniejszej budowie domów jednorodzinnych z prefabrykatów. Kojarzy się to ze wznoszeniem bloków z wielkiej płyty w latach siedemdziesiątych minionego stulecia, ale dzisiejsza budowa z wykorzystaniem prefabrykatów to coś zupełnie innego. Obecnie z gotowych elementów zrealizować można niemal każdą wizję architektoniczną. I to bardzo szybko, co jest dodatkową zaletą w porównaniu ze wznosze-

brykatów. Korzystam wówczas z kilku narzędzi i nie muszę tracić czasu na ich ciągłe kalibrowanie – podkreśla operator Maciej Dziewulski. – Z marką Manitou mam wprawdzie wiele doświadczeń, ale na MRT 2550+ pracuję od niedawna. W porównaniu ze starszymi modelami różnice są widoczne już na pierwszy rzut oka. Maszyna wyposażona jest w unowocześnioną kabinę. Moje miejsce pracy jest bardzo przestronne i komfortowe. Pracuję na-

prawdę w komfortowych warunkach, co sprawia, że jestem mniej zmęczony i mogę wykonywać zadania znacznie szybciej i efektywniej. W razie potrzeby mogę sterować maszyną spoza kabiny wykorzystując w tym celu panel zdalnego sterowania – tłumaczy operator.

MRT 2550+ to nie jedyna maszyna Manitou, która zasilila ostatnio park maszynowy firmy Tom Widłak. Zakupiła ona ładowarki teleskopowe MLT 735 i MLT 845 i terenowy wózek widłowy. Wkrótce do firmy dostarczone zostaną też dwie ładowarki teleskopowe MT1840 do pracy z koszem. Tak znaczące poszerzenie parku maszynowego zwiększa możliwości działania. Tom Widłak nie ogranicza się do obsługi klientów z okolic Lublina. Wręcz przeciwnie, pozyskuje klientów z całej Polski.

– Jestem bardzo zadowolony ze współpracy z Zeppelin Polska. Znam i cenię tę firmę od dawna, nasze ścieżki zawodowe przecinały się nie raz. Jesteśmy dość specyficznym klientem, bo po okresie obowiązywania gwarancji sami zajmujemy się serwisowaniem swych maszyn. Pozostajemy jednak zawsze w kontakcie z Zeppelin Polska i w razie potrzeby uzyskujemy wsparcie specjalistów. Liczy się dla nas ich kompetencja i szybkość działania, bo nasze maszyny muszą pozostawać zawsze w pełnej sprawności technicznej – tłumaczy właściciel firmy Tom Widłak. Tomasz Iwaszko dostrzega zmiany w funkcjonowaniu krajowego rynku wynajmu maszyn. Nie jest on co prawda tak rozwinięty, jak na Zachodzie, ale powoli nadrabia dystans. – Już od szesnastu lat zajmujemy się wynajmem maszyn i obserwujemy zmiany w podejściu klientów. Coraz więcej przedsiębiorców, szczególnie należących do młodszego pokolenia, nie czuje potrzeby posiadania ma-



Wykorzystanie ładowarki teleskopowej do budowy domu z gotowych elementów sprawia, że na osiągnięcie stanu surowego potrzeba zaledwie kilku dni. Później maszyna znajduje zastosowanie w pracach instalacyjnych i wykończeniowych



W porównaniu ze starszymi modelami różnice w wyposażeniu i komforcie miejsca pracy operatora ładowarki 2550+ widoczne są już na pierwszy rzut oka

szyny na własność. Widzą oni, że często bardziej opłacalne jest jej wynajęcie wraz z operatorem tylko na czas realizacji konkretnego zadania. Choć polski rynek ma ciągle charakter właścicielski, to daje się zaobserwować rosnące zainteresowanie wynajmem, także długoterminowym. Jestem przekonany, że ta tendencja będzie się w najbliższych latach utrzymywać, nie wyhamuje jej nawet pandemia koronawirusa – prognozuje Tomasz Iwaszko. Skutki pandemii nie ominęły oczywiście firmy Tom Widłak. – Szczególnie na początku przeżywaliśmy trudne



Maciej Dziewulski chwali komfort kabiny i produktywność ładowarki Manitou

chwile, na szczęście widać już światelko w tunelu. Zaczynamy odrabiać straty. Mamy nadzieję, że najgorsze już za nami i tendencja wzrostowa będzie się utrzymywać. Stąd też wzięła się nasza decyzja o zainwestowaniu w fabrycznie nowe maszyny Manitou. Widzimy dla nich możliwości wykorzystania, choćby na cieszącej się coraz większym zainteresowaniem budowie domów z prefabrykatów – mówi Tomasz Iwaszko. Czy oznacza to, że jego firma pozyskiwać będzie kolejne „teleskopy” Manitou? – Wszystko zależeć będzie oczywiście od zachowania rynku, ale jeśli w przyszłości będziemy rozważać zakup nowych maszyn, to pierwszeństwo mieć będzie marka Manitou. Głównie ze względu na produktywność i żywotność maszyn. Najstarsza z posiadanych przez nas ładowarek tej marki wyprodukowana została w roku 2008. Wciąż jednak pozostaje w pełnej sprawności technicznej znajdując mnóstwo chętnych do wynajmu – podsumowuje Tomasz Iwaszko.



www.manitou.com/pl/

My finansujemy,
Ty działaj!

Easy Care

Finansowanie maszyn i osprzętów Manitou

- o Dostosowane rozwiązania do potrzeb finansowania niezbędnych maszyn i usług (w tym osprzęty i przedłużona gwarancja)
- o Rozwiązania finansowe dostosowane do specyfiki finansowej Twojego biznesu
- o Elastyczność i czas na decyzję. Możliwość modyfikacji wysokości rat (obniżenia lub podwyższenia przed uruchomieniem finansowania)
- o Szybki proces decyzji kredytowej w ramach Manitou Group Finance
- o Wszystko w jednym miejscu

Jeden punkt kontaktowy: Twój dealer grupy Manitou

Skontaktuj się z naszą siecią dealerską

Proste rozwiązanie finansowe

- o **1 faktura za maszynę** / przedłużona gwarancja i dostęp do usługi łączności online z maszyną
- o **Możliwość dostosowania miesięcznej raty** poprzez zmianę czasu trwania umowy / wysokości pierwszej płatności / wartości wykupu (dotyczy leasingu operacyjnego)
- o **Możliwość finansowania VAT** oraz finansowania w EURO

Rozszerzona gwarancja

- o Fabryczne przedłużenie gwarancji Manitou
- o Jakość naprawy i optymalizacja dostępności maszyny
- o Rozwiązanie szyte na miarę Twojego budżetu

Dostęp do usługi Maszyn Połączonych

- o Oszczędność czasu
- o Redukcja kosztów
- o Bezpieczeństwo użytkownika i maszyny

Ograniczaj **koszty**
posiadania
swoich maszyn



Sprawdź co przygotował
dla ciebie **Team Easy Care!**

Sprzedaż maszyn prowadzona jest przez Zeppelin Polska Sp. z o.o., Kajetany, ul. Klonowa 10, 05-830 Nadarzyn, www.zeppelin.pl

* Finansowanie dotyczy wybranych modeli maszyn w pożyczce na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u autoryzowanych dealerów. Propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Manitou Finance jest nazwą handlową pod którą BNP Paribas Lease Group sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie oferuje finansowanie we współpracy z Manitou BF S.A. Dostępne są także inne formy finansowania.



Ciężkie koparki JCB z Serii X brylują na wałach!

Choć w maju minęło już jedenaście lat od gigantycznej powodzi, która nawiedziła Sandomierz, mieszkańcy miasta mają ją ciągle w pamięci. By uchronić miasto przed żywiołem, prowadzone są prace modernizacyjne na obwałowaniu lokalnych rzek. Roboty przebiegają na długości kilkunastu kilometrów. Na jednym z odcinków sandomierski Zakład Usług Wodno-Melioracyjnych i Rekultywacji wykorzystuje imponujące koparki JCB 220X LC Long Reach



Jaką maszynę kupują najczęściej firmy wykonujące roboty melioracyjne? Oczywiście koparko-ładowarkę! – Właśnie w ten sposób zaczęła się nasza przygoda z JCB. Od koparko-ładowarki, która spisywała się doskonale i nigdy nas nie zawiodła. Dokupiliśmy zatem kolejne maszyny brytyjskiej marki. Najpierw następne koparko-ładowarki, potem także kompaktowe koparki i ładowarki. Firma się rozwijała i potrzebowała cięższego sprzętu. I tym razem postawiliśmy na JCB. Jako pierwsi w Polsce zamówiliśmy koparki JCB Serii X. Mamy ich pięć, w tym – co jest w polskich warunkach rzadkością – dwie fabrycznie nowe z długim wysięgnikiem Long Reach – opowiada Mieczysław Siemaszek, wspólnik w Zakładzie Usług Wodno-Melioracyjnych i Rekultywacji w Sandomierzu.

Dwudziestoczworotonowe „lksy” pracujące przy budowie i renowacji wałów przeciwpowodziowych w okolicach Sandomierza robią spore wrażenie. Już z daleka widać ich imponujące wysięgniki. Podczas formowania skarp ich długość liczy się szczególnie. Operator prostując całkowicie ramię może precyzyjnie operować osprzętem nawet szesnaście metrów od maszyny.

– Podczas pracy na wałach przy formowaniu skarp jest to wprost nieoceniona zaleta. Tak duży zasięg koparki przyspiesza prace, pozwala profilować zbocze od dołu do góry za jednym pociągnięciem bez poprawek – tłumaczy operator koparki Grzegorz Twaróg. Dopytywany o inne zalety maszyny, na której pracuje, nieco zwleka z odpowiedzią: – Musiałem się chwilę zastanowić, bo maszyna ma wie-



Pierwsza w Polsce koparka JCB Serii X trafiła do Zakładu Usług Wodno-Melioracyjnych i Rekultywacji w Sandomierzu. Dziś firma ma pięć takich maszyn, w tym dwie wyposażone w specjalistyczny wysięgnik Long Reach



Mieczysław Siemaszek jest konsekwentny, w parku maszynowym Zakładu Usług Wodno-Melioracyjnych i Rekultywacji znajduje się już dwanaście maszyn marki JCB

le zalet. Pracowałem na różnych maszynach JCB, dlatego natychmiast dostrzegam zmiany w nowych modelach. Doceniam bardzo solidność konstrukcji i stabilność nowego „lksa”. Szerokie nadwozie, optymalnie położony środek ciężkości dają poczucie bezpieczeństwa nawet w trudnych warunkach podczas

profilowania skarp z użyciem długiego wysięgnika. Bardzo odpowiada mi się też kabina koparki. Jest przestronna, komfortowo wyposażona i dobrze wyciszona. Wszystko to sprawia, że przez cały czas mogę koncentrować się w pełni na pracy i nie odczuwam zbytniego zmęczenia – wylicza operator.

Wysoka ocena wystawiona konstruktorom kabiny specjalnie nie dziwi, wszak od samego początku stawiali sobie za cel stworzenie operatorom optymalnych warunków pracy. Rozpoczęli od powiększenia kabiny, by potem krok po kroku zagospodarowywać jej wnętrze w zgodzie z najnowszymi zdobyczami ergonomii. Efekty? Tym razem założenia teoretyczne w pełni sprawdziły się w praktyce. Dzięki przemyślanemu rozmieszczeniu i wyprofilowaniu elementów obsługowych operator reaguje intuicyjnie. Nie „walczy” z maszyną, lecz tworzy z nią jedność, co przekłada się na wzrost wydajności oraz bezpieczeństwa. Dla właściciela równie ważne są też efekty ekonomiczne. Maszyna ma pracować i przynosić zysk. Liczy się wówczas bezawaryjność wynika-

3CX STAGE V

NOWY KOMFORT PRACY



LEDOWE
LAMPY
MIGOWE



7 CALOWY
WYŚWIETLACZ



TYLNE
OSŁONY
ŚWIATEŁ



www.interhandler.pl



Podczas pracy na wałach przy formowaniu tak olbrzymi zasięg jest wprost nieocenioną zaletą koparki. Pozwala profilować zbocze od dołu do góry za jednym pociągnięciem, bez poprawek, co znacznie przyspiesza wykonanie zadania



Operator koparki wyposażonej w wysięgnik Long Reach prostując całkowicie ramię może precyzyjnie operować osprzętem nawet szesnaście metrów od maszyny



Operator Grzegorz Twaróg ceni sobie komfort i bezpieczeństwo swego miejsca pracy

jąca z żywotności konstrukcji. Może ją wydłużyć prawidłowa obsługa codzienna i profesjonalny serwis. – Nie ma maszyny, która by się nigdy nie zepsuła. Są jednak takie, które wyróżnia większa bezawaryjność. Zaliczają się do nich bezsprzecznie eksploatowane w naszej firmie koparki JCB. Dbamy o nasze „lksy”, a one nas nie zawiodą. Zdecydowałem się poszerzyć mój park maszynowy o ciężkie maszyny JCB, bo mamy dobre relacje z serwisem dostawcy. Interhandler zapewnia szybką interwencję mechaników i pełną dostęp-

ność części zamiennych. Ważnym aspektem jest także ich cena wpływająca na koszty bieżącego utrzymania, które w przypadku „lksów” nie są przesadnie wysokie – tłumaczy Mieczysław Siemaszek.

Wprowadzając do seryjnej produkcji koparki Serii X, JCB chciało definitywnie zerwać ze stereotypami. W powszechnej świadomości brytyjski koncern kojarzony jest bowiem jako producent mniejszych maszyn, przede wszystkim tak ciągle popularnych na polskim rynku koparko-ładowarek. Pojawienie się „lksów” było swoistym punktem zwrotnym. Brytyjczycy nie mogli sobie pozwolić na najmniejsze niedociągnięcia grożące utratą prestiżu, dlatego prace koncepcyjne trwały aż cztery lata. „lksy” miały być w swoim założeniu wyjątkowe. Nie tylko jako produkt finalny, ale już w fazie produkcji. Do jej całościowego przygotowania konstruktorzy JCB wykorzystali cyfrowy proces prototypowania CAE. Zanim jeszcze pierwsza koparka Serii X opuściła fabrykę, pracownicy linii produkcyjnej wiedzieli w najdrobniejszych szczegółach, jak ma przebiegać jej montaż. Znali miejsce oraz sposób montażu każdego podzespołu i najdrobniejszej części. W efekcie jeszcze przed przystąpieniem do produkcji pierwszej koparki czuli się tak, jakby zmontowali ich setki, jeżeli nie tysiące. Pozwoliło to uniknąć tak zwanych chorób wieku dziecięcego. JCB nie musiało się uczyć na własnych błędach, nowa generacja koparek znalazła sobie błyskawicznie uznanie użytkowników. Także w Polsce, o czym mogliśmy przekonać się na sandomierskich wałach. – Nasze koparki poddawane są często prawdziwej „próbie ognia”, ale nie zawodzą. Jesteśmy z nich zadowoleni – kończy Mieczysław Siemaszek.



www.interhandler.pl

SBM Mineral Processing zapewnia pewne kruszenie

„Każdego roku nowa maszyna” – to ambicja austriackiego producenta SBM Mineral Processing ciągłego poszerzania oferty gąsienicowych urządzeń do kruszenia, przesiewania i recyklingu. Po wdrożeniu do produkcji jesienią ubiegłego roku kompaktowej kruszarki szczękowej JAWMAX 200, SBM prezentuje teraz trzy nowe maszyny w klasie czterdziestu ton. Są to kruszarki szczękowe JAWMAX 400 i 450 oraz udarowa REMAX 450

Pomimo rosnącej popularności wysoce kompaktowych mobilnych maszyn kruszących do recyklingu i kopalni odkrywkowych, klasa maszyn 40 ton nadal pozostaje istotnym segmentem referencyjnym mobilnego kruszenia. Maszyny o masie 35-40 ton są łatwe w transporcie bez konieczności uzyskiwania kosztownych zezwoleń na przewóz nadgabarytowy. – W rzeczywistości producenci dostarczyli ostatnio tylko kilka innowacji w tym segmencie. Świadczy o tym stale rosnąca liczba zapytań od firm budowlanych, małych i średnich przedsiębiorstw

szym rozwojem i modernizacją własnej klasy średniej maszyn: Nowe kruszarki szczękowe JAWMAX 400 i 450 to maszyny z całkowicie na nowo opracowanymi elementami kruszącymi, których wydajność i produktywność jest dodatkowo zoptymalizowana ze względu na aktywny przesiewacz wstępny (w wersji 450). Sprawdzony czterdziestotonowy model kruszarki udarowej REMAX jest teraz dostępny z aktywnym dwupokładowym przesiewaczem wstępnym, co znacznie zwiększa wydajność, produktywność i rentowność maszyny. Wszystkie nowe modele

szczękową w dwóch wersjach: JAWMAX 450 z aktywnym dwupokładowym pre-screenem (waga transportowa: 49,2 tony z opcjami) oraz JAWMAX 400 (36,5 tony) wyposażonej w konwencjonalną rynną podawacza wibracyjnego z możliwością odsiewu

ganą ilość oleju. Instalacja może być również ekonomicznie obsługiwana przez zasilanie z sieci.

Nowa kruszarka szczękowa SBM typ STE 110-70 jest centralnym elementem obecnej serii JAWMAX 400. Maszyna jest cięższa od poprzedniczki o 235 kilogramów, zaprojektowana specjalnie do zastosowań w zespołach mobilnych, posiada otwór wlotowy 1.100 x 700 mm. Nominalna szerokość komory kruszenia ułatwia podawanie materiałów pochodzących z recyklingu z możliwością załadunku za pomocą koparki lub łado-



Wszystkie trzy nowe maszyny oferowane przez SBM wyznaczają standardy w zakresie mobilności, bezpieczeństwa oraz wydajności

górniczych, a zwłaszcza firm leasingujących maszyny. Nasze nowe koncepcje kruszenia zwiększają produktywność wraz z alternatywnymi układami napędowymi i inteligentnymi systemami sterowania zorientowanymi na bezpieczeństwo i poprawę warunków pracy operatora – wyjaśnia dyrektor sprzedaży SBM Helmut Haider.

To był odpowiedni powód, aby SBM pracowało nad dal-

są wyposażone w napęd spalinowo-elektryczny z możliwością zasilania sieci elektrycznej. Najnowocześniejszy system sterowania z nowym przyjaznym dla użytkownika pilotem radiowym oraz połączeniem z systemem zarządzania instalacją SBM opartym na aplikacji „Crush Control” dostępnej na telefon czy tablet użytkownika.

SBM prezentuje swoją nową, mobilną 40-tonową kruszarkę



System sterowania instalacją SBM Crush Control umożliwia użytkownikowi zdalny dostęp do wielu danych maszyny, w tym bieżącej lokalizacji

na dwóch płaszczyznach. Pomimo dużego kosza zasypowego o pojemności 8 m³, dzięki możliwości hydraulicznego składania burt bocznych kosza zasypowego obie instalacje mieszczą się w całości w obrysowych wymiarach transportowych.

Obie maszyny posiadają podobny układ napędu tj. spalinowo-elektryczny lub w pełni elektryczny. W skład takiego układu wchodzi: silnik wysokoprężny Cummins o pojemności 6,7-l (170 kW przy 1.500 obr./min) Stage V, zapewnia potrzebną moc dla generatora prądu o mocy 200 kVA, który zasilą wszystkie elementy napędowe w maszynach. Takie rozwiązanie znacznie zmniejsza zarówno liczbę przewodów hydraulicznych, podatnych na wycieki, jak i wyma-

warki. Okładziny szczęk kruszarki zostały wykonane z wysoko stopowego odlew manganu i mogą być obracane o 180°, co podwaja ich żywotność. Zarówno ta funkcja, jak i kliny boczne wykonane w dwóch częściach ze stali HB400 obniżają koszty eksploatacyjne. Płyta deflektora zamontowana pod kruszarką kieruje skruszony materiał na przenośnik taśmowy, zapobiegając jego uszkodzeniom. STE 110-70 jest zaprojektowana i zbudowana do wytrzymałości kruszenia około 400 Mpa. Oferuje możliwość regulacji szczeliny kruszenia w zakresie 40-160 milimetrów w dowolnym momencie pracy nawet pod obciążeniem. Zabezpieczenie przed przeciążeniem (opcjonalnie) odbywa się za pomocą specjalnego syste-

mu klinowego opracowanego przez zespół inżynierów SBM: sposób działania – obciążenie ciśnieniowe jest stale monitorowane przez czujniki pomiarowe w obudowie kruszarki. Jeśli pomiędzy szczękami pojawia się niepożądany materiał (drewno, metal itp.), szczelina kruszarki otwiera się automatycznie, maksymalnie do 280 milimetrów. Zanieczyszczenia opuszczają wówczas komorę kruszenia, a szczelina jest resetowana i automatycznie powraca do pierwotnego położenia. Jeśli blokada nie zostanie usunięta, silnik zatrzymuje się, a operator może oczyścić komorę samodzielnie, na przykład zmieniając nawet pod obciążeniem kierunek pracy kruszarki. Kruszarka STE 110-70 jest napędzana poprzez przekładnię pasową i silnik elektryczny o mocy 110 kW z dużym momentem rozruchowym. Ta za-

go w koszu zasypowym o pojemności 8 m³, którego górny pokład, typu grizzly jest umieszczony bezpośrednio za rynną wibracyjną. Jednostka przesiewająca zapewnia bardzo skuteczne rozfrakcjonowanie nadawy a także oddzielanie drobnych frakcji oraz zanieczyszczeń. Zamontowana pod przesiewaczem kłapa trójdrożna ułatwia selekcję przesianego materiału. W zależności od stopnia zanieczyszczenia obie frakcje mogą być hałdowane razem lub osobno za pomocą bocznego przenośnika taśmowego frakcji drobnej. Mogą zostać także przekierowane na główny przenośnik taśmowy jako użyteczne obejście komory kruszarki. Aktywne wstępne przesiewanie materiałów znacznie zmniejsza zużycie elementów ścieralnych kruszarki. Może

krótkiego czasu licząc od opuszczenia lawety przez maszynę. Wszystkie newralgiczne elementy maszyny, takie jak burty kosza zasypowego lub przenośniki taśmowe, nie muszą być demontowane na czas transportu. Operator jest wspierany przez konfigurator i sterowanie Crush Control. Dodatkowo SBM oferuje różne tryby robocze na przykład możliwość w pełni automatycznej pracy maszyny, które monitoruje stan wszystkich podze-

ka udarowa REMAX 450 ze zintegrowaną jednostką wstępnego przesiewania została opracowana równoległe do nowych 40-tonowych kruszarek szczękowych typu JAWMAX. Wprowadzono istotne zmiany przy ramie konstrukcyjnej, która wyposażona jest hydraulicznie składany kosz zasypowy. Oprócz standardowego wyposażenia górnego pokładu, przesiewacz wibracyjny jest zaprojektowany identycznie jak JAWMAX 450. Dotyczy to również innowacyjnej trzystopniowej kłapy obejście-



Operator jest wspierany przez konfigurator i sterowanie Crush Control. Dodatkowo SBM oferuje różne tryby robocze na przykład w pełni automatyczną pracę maszyny

sada napędu sprawdzona jest od dziesięcioleci w produktach SBM. System ten pozwala również na regulację prędkości obrotowej kruszarki w czterech pozycjach (od 290 do 320 obr./min) w celu optymalizacji pracy kruszarki i produktu wyjściowego. Taki rodzaj napędu znacznie obniża koszty konserwacji i można go łatwo zintegrować z inteligentnym sterowaniem SBM Crush Control. Dotyczy to również nowego aktywnego dwupokładowego przesiewacza w modelu JAWMAX 450, zamontowane-

również zwiększyć całkowitą wydajność JAWMAX 450 o 25 procent, co oznacza dodatkowo około 50 ton na godzinę do maksymalnej wydajności. Pojemny kosz zasypowy, jak również duża pojemność stożków przy wysypie z PT daje możliwość hałdowania około 100 m³. Tego rodzaju rozwiązania ułatwiają nieprzerwaną produkcję przy obsłudze przez jedną osobę. Podobnie jak wszystkie maszyny zaprojektowane przez SBM nowy JAWMAX 450 jest łatwy w obsłudze i konserwacji. Rozpoczynając od bardzo



Okładziny szczęk kruszarki zostały wykonane z wysoko stopowego odlewu manganu i mogą być obracane o 180°, co podwaja ich żywotność

społków i czujników. W efekcie pozwala to zarządzać produkcją zgodnie z wcześniej założonymi parametrami. SBM wprowadza nowy system zdalnego sterowania radiowego, który zapewnia operatorowi na przykład koparki pełną kontrolę nad maszyną. Łącznie jest to dziesięć funkcji (np. kontrola jazdy, zmiana prędkości podawania materiału, regulacja szczeliny kruszenia, regulacja wysokości separatora magnetycznego lub aktywację systemu przeciwpylowego. Szerokie kłapy serwisowe zapewniają swobodny i łatwy dostęp do jednostek napędowych oraz elementów elektrycznych i sterujących, co sprawia, że konserwacja i rozwiązywanie problemów są bezpieczne i proste. Główny przenośnik taśmowy może być hydraulicznie obniżony o 500 mm, co całkowicie odsłania obszar wysypu. Kruzar-

wej, która odprowadza materiał na przenośnik taśmowy. Dzięki zastosowaniu przesiewania wstępnego nominalna wydajność kruszarki udarowej wzrasta do 450 ton na godzinę. REMAX 450 jest niezwykle skuteczny w kruszeniu kamieni naturalnych i materiałów recyklingowych. Maszyna o masie w wersji podstawowej wynoszącej około 49 ton wyposażona została w zintegrowany napęd spalinowo-elektryczny. W jego skład wchodzi silnik wysokoprężny rozwijający moc 260 kW i spełniający normę emisji spalin Stage V oraz wydajny generator 300 kVA. Opcjonalnie maszynę zasilac można bezpośrednio z sieci energetycznej. Zaletą modelu REMAX 450 jest też łatwy transport. Maszyna może być przewożona w całości na typowej naczepie niskopodwoziowej.



SBM



RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Amago Sp. z o.o. jest jedynym oficjalnym dystrybutorem i serwisem mobilnych kruszarek i przesiewaczy marki SBM w Polsce



A M A G O

Amago Sp. z o.o.
Cholerzyn 383, 32-060 Liszki
tel. +48 784 020 109

amago@amago.pl



www.amago.pl

Nowa generacja elektrycznych podestów przegubowych Haulotte

W ofercie firmy Haulotte znalazły się dwa nowe przegubowe podesty ruchome o napędzie elektrycznym – SIGMA 16 oraz SIGMA 16 PRO przeznaczone do pracy na wysokości do szesnastu metrów. Najnowszej generacji maszyny mogą być wykorzystywane w różnorodnych zastosowaniach, takich jak remonty i konserwacja oraz prace wykończeniowe i renowacyjne

Nowe podesty Haulotte wyróżniają się najlepszą w swojej klasie przestrzenią roboczą. Dzięki optymalnemu prześwitowi i dużemu zasięgowi z łatwością pokonują wszystkie przeszkody terenu i docierają do znacznie oddalonych miejsc wykonywania prac. Obracane w poziomie przedłużenie ramienia JIB umożliwia precyzyjne i bezpieczne podejście bez konieczności korygowania pozycji maszyny. Ta dodatkowa elastyczność ruchów roboczych pozwala operatorom zaoszczędzić cenny czas podczas wykonywania manewrów i umożliwia dotarcie do miejsc niedostępnych dla maszyn wyposażonych w klasyczny wysięgnik.

Podesty SIGMA 16 spełniają oczekiwania użytkowników pod względem wydajności dzięki możliwości wykonywania dwóch synchronicznych ruchów i ultraszybkiej prędkości podnoszenia (90 sekund na pełną wysokość). Modele SIGMA 16 mogą przenosić do 230 kilogramów ładunku i dwóch pracowników w koszu, którzy mają wystarczająco dużo miejsca do pracy. Dzięki szerokim, solidnym i karbowanym oponom oraz prześwitowi wynoszącemu 17 centymetrów podesty mogą być użytkowane na wszystkich typach stabilizowanych podłożach płytowych zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz. Nachylenie wynoszące 4° niezależnie od ustawienia wysięgnika ułatwia dotarcie do strefy roboczej bez zmiany pozycji maszyny i związanych z tym strat czasu.

Silniki asynchroniczne i proporcjonalne sterowanie zapewniają precyzyjne i płynne



SIGMA 16 to podest ruchomy o napędzie elektrycznym nadający się idealnie do efektywnego wykonywania prac na wysokości sięgającej szesnastu metrów



Dzięki przemyślanej budowie podestu i zastosowaniu zabezpieczeń przebywający w koszu pracownik może czuć się pewnie i komfortowo

ruchy. Ergonomiczny panel sterowania, podobny do stosowanego w podestach Haulotte RTJ, zapewnia intuicyjną, a zarazem szybką i pewną obsługę podestu. Sposób jego budowy umożliwia idealnie

piónowe podniesienie ramienia. Podczas wykonywania obrotów wieżyczka pozostaje w obrębie podstawy. Dzięki kompaktowej budowie i wąskiemu promieniowi skrętu operatorzy mogą łatwo i bez-

piecznie manewrować podestem w ciasnej przestrzeni.

Kosze podestów SIGMA 16 można wyposażyć w przednie, jak i boczne drzwi ułatwiające wsiadanie oraz solidną i pojemną półkę na narzędzia. Bezpieczeństwo jazdy poprawia wyśrodkowanie ramienia wysięgnika. Aby zapewnić optymalną stabilność, prędkość jazdy jest automatycznie dostosowywana do warunków. Jest redukowana podczas pokonywania zakrętów i nierówności.

Jedyny w swoim rodzaju system Haulotte Activ'Shield Bar zapobiega uwięzieniu pracowników na wysokości. W przypadku zakleszczenia, operator jest odpychany w kierunku drążka zintegrowanego z pokrywą górnego panelu, a maszyna zatrzymuje się automatycznie. Szczelina bezpieczeństwa zapewnia duży prześwit, zapobiegając uwięzieniu operatora.

Zintegrowany, wysokowydajny system Haulotte Activ'Lighting umożliwia wykonywanie bezpiecznych manewrów, zwłaszcza w warunkach słabej widoczności. Dziesięć diodowych reflektorów punktowych o niskim zużyciu energii doskonale oświetla elementy sterujące maszyny i sąsiednie obszary, ułatwiając załadunek i rozładunek.

Dostępne w modelach SIGMA 16, rozwiązanie Haulotte Activ'Energy Management umożliwia optymalizację wydajności i żywotności akumulatorów obniżając tym samym całkowity koszt posiadania maszyny. Zintegrowana inteligentna ładowarka dostosowuje krzywą ładowania i integruje określone cykle służące konserwacji akumu-

latora. Pozwala to wydłużyć jego żywotność. Aby zoptymalizować zużycie energii i zapewnić, że maszyna sprosta codziennym wymaganiom eksploatacyjnym, podesty SIGMA 16 wyposażono w grawitacyjne opuszczanie platformy i precyzyjny wskaźnik ładowania na górnym panelu sterowania. Konstrukcja podestów odzwierciedla wysokie standardy jakości. W celu uproszczenia konserwacji firma Haulotte zdecydowała się odseparować elementy elektryczne i hydrauliczne. Węże zostały przeprowadzone w przemysłowy sposób pozwalający uniknąć ryzyka przetarcia i wycieków. Doceniane ze względu na wydajność i niezawodność silniki prądu przemiennego nie wymagają regularnej konserwacji. Dzięki zastosowaniu szerokich pokryw serwisanci zyskują łatwy dostęp do wszystkich neural-



Możliwość precyzyjnego ustawienia kosza podnosi efektywność i bezpieczeństwo pracy eliminując konieczność częstego przestawiania maszyny

gicznych podzespołów i komponentów maszyn, które na każdym etapie produkcji poddawane są rygorystycznym testom jakościowym i wytrzymałościowym, co gwarantuje solidność wykonania. Codzienną obsługę serwisow-

wą podestów ułatwia zintegrowany układ diagnostyczny Haulotte Activ'Screen. Pozwala on uzyskać dostęp do ustawień maszyny i wyświetla na czytelnym ekranie szczegółowe wskazówki dotyczące rozwiązywania ewen-

tualnych problemów eksploatacyjnych. Serwisanci korzystając z aplikacji Haulotte Diag mogą uzyskać dostęp do tych samych funkcji na swoich urządzeniach mobilnych. SIGMA 16 to idealny podest ruchomy o napędzie elektrycznym do efektywnego wykonywania codziennych zadań na wysokości do 16 metrów. Dzięki imponującej, dużej przestrzeni roboczej, zwinności wewnątrz i na zewnątrz oraz jednoczesnym ruchom praca na wysokości jest dziecinnie prosta! Konserwacja ograniczona do absolutnego minimum, sprawia, że nowy przegubowy podest ruchomy Haulotte stanowi wprost idealne połączenie produktywności, komfortu oraz bezpieczeństwa. To wielofunkcyjne urządzenie staje się po prostu niezbędne we wszystkich miejscach pracy.



www.haulotte.pl

Haulotte
POLSKA

Haulotte Polska Sp. z o.o.
Ul. Graniczna 22 05-090 Janki

**PRZEGUBOWY
PODEST O NAPĘDZIE
ELEKTRYCZNYM**

SIGMA 16 PRO

- Kompaktowy i zwinny
- Najlepszy w swojej klasie zakres pracy
- Obracane w poziomie ramię jib-a

Steelwrist i Volvo CE zacieśniają współpracę

Współpraca Steelwrist i Volvo CE trwa nieprzerwanie od ponad dziesięciu lat. Steelwrist stał się wówczas preferowanym dostawcą fabrycznie montowanych tiltrotatorów i szybkozłączaczy do koparek Volvo. Ponieważ popyt na w pełni automatyczne szybkozłączacza do koparek stale rośnie obie firmy postanowiły pójść krok dalej. Volvo CE poszerzyło ofertę o szybkozłączacza Steelwrist SQ Auto Connect, które stanowią teraz opcjonalne wyposażenie fabryczne koparek gąsienicowych i kołowych o masie od 13 do 35 ton

Dzięki w pełni automatycznym szybkozłączaczom Steelwrist SQ Auto Connect operator nie opuszczając kabiny może skutecznie i łatwo dokonywać zmian narzędzi roboczych wybierając pomiędzy tiltrotatorem, osprzętem hydraulicznym i narzędziami mechanicznymi. – *Dzięki wieloletniej, doskonale układającej się współpracy ze Steelwrist jesteśmy w stanie nadążać za najnowszymi osiągnięciami technologicznymi w zakresie akcesoriów do koparek. Kluczem do sukcesu było przygotowanie i instalacja w fabryce, zgodnie z sugestiami naszych*

klientów. Dzięki zaangażowaniu obu firm Volvo CE jest w stanie zaoferować spójną i kompletną instalację symetrycznych szybkozłączaczy Steelwrist – teraz także w wersji SQ – oraz tiltrotatorów znajdujących zastosowanie w szerokiej gamie koparek – tłumaczy Christian Berling, kierownik produktu Volvo CE do spraw osprzętu koparkowego.

Modyfikacje koparek Volvo EC250E i EC300E obejmują również platformę Smart Connect, która umożliwia bezproblemową integrację z systemem Volvo Dig Assist. Prace koparkowe, na przykład wy-

równywanie terenu, kopanie rowów, profilowanie skarp czy kształtowanie terenu, nigdy dotychczas nie były szybsze, łatwiejsze i bezpieczniejsze. Dig Assist to zestaw narzędzi zapewniających precyzję kopania i pozwalających wykonać pracę w znacznie krótszym czasie

mu jest taka sama, jak w przypadku montowanego fabrycznie. Instalacja jest prosta, system działa na zasadzie „podłącz i używaj”. – *Steelwrist jako współzałożyciel sojuszu Open-S przyczynił się do ustanowienia światowego otwartego standardu szybkozłączaczy do koparek, którego celem jest zapewnienie kompatybilności narzędzi roboczych pochodzących od różnych producentów. Standard Open-S ma na celu zapewnienie użytkownikom koparek swobodnego wyboru kombinacji szybkozłączaczy, tiltrotatorów i osprzętu. Kolejnym celem wdrażania Open-S jest promowanie cią-*



COMMITMENT TO EFFICIENCY

Szeroki zakres produktów zapewniający najlepszą wydajność koparki!



Szybkozłączacza

Szybkozłączacza SQ

Tiltrotatory

STEELWRIST
EARTHMOVING EFFICIENCY

Piotr Kmiec +48 577 510 007
piotr.kmiec@steelwrist.com
www.steelwrist.com



Modyfikacje koparek Volvo EC250E i EC300E obejmują również platformę Smart Connect, która umożliwia bezproblemową integrację z systemem Volvo Dig Assist

niż wykorzystując tradycyjne metody. Konstruktorzy zadbali też o bezpieczeństwo użytkowników zespolonych szybkozłączaczy i tiltrotatorów. W tym celu zastosowali pojedynczy przełącznik umożliwiający jednoczesną obsługę obu urządzeń. System Smart Connect pozwala automatycznie rozpoznawać podłączane narzędzie robocze. W jego tworzeniu od samego początku uczestniczyła siostrzana firma Steelwrist, SVAB Hydraulik. System rozpoznawania narzędzi roboczych może stanowić wyposażenie fabryczne albo zostać zainstalowany w późniejszym czasie. Funkcjonalność syste-

tego postępu technicznego. Open-S bazuje na ustalonym już na rynku standardzie szybkozłączaczy „S”. Pozostaje przy tym otwarty dla wszystkich graczy branżowych, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w tym sojuszu technologicznym. Chciałbym też podkreślić jeszcze jeden aspekt przedsięwzięcia. Uważam, że uruchomienie przez Volvo CE platformy Smart Connect może stanowić ważny krok w kierunku stworzenia otwartego standardu dla narzędzi roboczych do koparek – komentuje Stefan Stokhaus, dyrektor generalny w firmie Steelwrist.



www.steelwrist.com

POJAZDY BUDOWLANE



◀ 40. „Mały elektryk” JCB przebojem zdobywa rynek

Inteligentne sterowanie Palfinger Smart Control 40. ▶



◀ 44. Nowe wozidła kołowe Wacker Neuson



„Mały elektryk” JCB przebojem zdobywa rynek

Brytyjski koncern JCB udanie wprowadził do sprzedaży napędzane elektrycznie jednotonowe miniwozidło z wysokim wysypem. Innowacyjny pojazd jest zasilany z najnowszej generacji akumulatorów litowo-jonowych. Jego konstrukcja została starannie przemyślana, pojazd ma być wykorzystywany do prac prowadzonych wewnątrz budynków, w tunelach, podziemiach i w strefach, w których obowiązują restrykcje dotyczące ograniczenia emisji toksycznych spalin i hałasu

Miniwozidło 1T-E jest kompaktowym, ale bardzo wytrzymałym pojazdem z całkowicie stalową skrzynią i wzmocnioną, składaną ramą. Konstruktorzy JCB zrezygnowali z indywidualnych silników kół napędu hydrostatycznego zastępując je konwencjonalnymi osiami napędowymi i skrzynką rozdzielczą. Zapewnili w ten sposób stały napęd na wszystkie koła. Funkcjonuje on w ten sposób, że silnik hydrauliczny 7kW przekazuje napęd do skrzynki rozdzielczej, a druga pompa hydrauliczna jest wykorzystana do zasilania typowego obwodu hydraulicznego maszyny zasilającego układ kierowniczy i siłowniki unoszenia skrzyni. Konstrukcja z wysokim wywrotem umożliwia szybki i efektywny załadunek mniejszych i większych kontenerów.

Pojazd elektryczny 1T-E ma taką samą wydajność i osiągi jak ma to miejsce w modelu napędzanym silnikiem Diesla. Identyczne są prędkość przejazdowa, czas cykli wywrotu, udźwig oraz wysokość wysypu. Różnice polegają przede

wszystkim na tym, że miniwozidło elektryczne nie emituje uciążliwych dla środowiska spalin. Jest też znacznie mniej hałaśliwy. Moc pojazdowi dostarczają dwa akumulatory litowo-jonowe najnowszej generacji. Ze względu na zdecydowaną przewagę nad innymi typami akumulatorów – na przykład większą gęstość magazynowania energii – sprawdzają się doskonale nawet w trudnych warunkach roboczych. JCB podaje, że ulepszone pod względem wydajności, bezpieczeństwa użytkowania,



Miniwozidło tworzy idealny tandem z cieszącą się coraz większym uznaniem użytkowników elektryczną minikoparką JCB 19C-1E



Pojazd wyposażony jest standardowo w mocne reflektory robocze LED, które zapewniają optymalną widoczność przy słabym oświetleniu



Elektryczne miniwozidło doskonale sprawdza się w strefach wrażliwych na emisję zanieczyszczeń i hałasu, jakimi są na przykład miejskie place budowy

trwałości i masy akumulatory zapewniają w przeciętnych warunkach eksploatacyjnych pełnozmiannowe działanie wozidła. W razie potrzeby akumulatory można w bezpieczny i łatwy sposób doładowywać z konwencjonalnej sieci 230 V stosując ogólnie dostępne kable. Użytkownik może oczywiście użyć także stanowiącej wyposażenie opcjonalne superszybkiej zewnętrznej ładowarki JCB. W efekcie, po krótkim czasie pojazd jest w pełni gotowy do normalnej pracy. Konstrukcja 1T-E powstała

z myślą o niezwykle wymagających rynkach europejskich i północnoamerykańskim. Obowiązujące na nich restrykcyjne przepisy w zakresie emisji spalin i hałasu sprawiają, że pojazd może znaleźć na nich szerokie zastosowanie. Może być wykorzystywany do prac prowadzonych wewnątrz budynków, pod ziemią i w strefach wrażliwych na emisję zanieczyszczeń i hałasu, jakimi są na przykład różnego rodzaju miejskie place budowy.

Choć konstruktorzy elektrycznego miniwozidła JCB mieli na uwadze zapewnienie pełnego bezpieczeństwa operatorowi, to postanowili osiągnąć swój cel bez kabiny. W przypadku przewrócenia się pojazdu skuteczną ochronę operatorowi daje pałąk ROPS oraz pas bezpieczeństwa. Jego zapięcie sygnalizowane jest zapaleniem się zielonej kontrolki. W przeciwnym razie permanentnie pali się czerwona dioda, a silnik napędowy nie może być uruchomiony.



ZERO

EMISJI SPALIN

POWER PACK
1.25QE

ELEKTRYCZNA
ŁADOWARKA
TELESKOPOWA
JCB 525-60E



WYŁĄCZNY DEALER JCB

www.interhandler.pl

Inteligentne sterowanie żurawiem Palfinger Smart Control

Palfinger jest pierwszym spośród producentów żurawi przeladunkowych, który zaoferował innowacyjne sterowanie końcówką urządzenia. Innowacyjny system Smart Control znajduje zastosowanie w całym typoszeregu modeli od 29 do 58 ton metrycznych. Sterować można nawet ośmioma sekcjami wysuwu wysięgnika, co sprawia, że obejmuje to całą gamę TEC 7

Dzięki zastosowaniu inteligentnego systemu Smart Control praca operatora żurawia jest łatwiejsza i bardziej efektywna. Dzięki intuicyjnemu sterowaniu końcówką żurawia obsługujący urządzenie zyskuje większą swobodę podczas wykonywania bardziej złożonych cykli podnoszenia. Nowy system sterowania żurawiem sprawia, że wiele prac można wykonać szybciej i łatwiej. Przykładem może być podnoszenie i opuszczanie dużych pojemników na śmieci, przemiesz-

zach procesu podnoszenia. – *Chcemy, aby obsługa naszych żurawi była jeszcze łatwiejsza i bardziej wydajna* – mówi Michael Völker, kierownik ds. zarządzania produktami w firmie Palfinger. W ostatecznym rozrachunku inteligentne sterowanie przechyłem żurawia ma pozytywny wpływ na zwiększenie liczby cykli podnoszenia, a tym samym na większą rentowność.

Końcówką żurawia można manipulować przesuwając w płaszczyźnie pionowej lub

dzielnie ustala kierunek ruchu za pomocą czujników i elektronicznych układów sterowania. W połączeniu z wykorzystaniem funkcji HPSC-Plus LOAD użytkownik żurawia może również uwzględnić i ewentualnie skompensować pochylenie pojazdu, na którym został on zamontowany. Gdy wszystkie segmenty wy-

po prostu wyłączyć lub zmienić jego ustawienia.

Inteligentny system sterowania Smart Control umożliwia także obsługę żurawi przeladunkowych z dodatkowym układem wysięgnika przegubowego. W tym przypadku zarówno wysięgnik główny, jak i przegubowy oraz wysuwany sterowane są za pomo-



Intuicyjna technologia pozwala operatorom żurawi całkowicie skupić się na obsłudze ładunku i bardziej złożonych fazach operacji jego podnoszenia

czanie nadgabarytów przy użyciu chwytaków czy prace fundamentowe realizowane przy użyciu wiertnic ziemnych. Wszystkie z wymienionych prac można wykonać szybciej. Oszczędza to czas i zwiększa wydajność pracy. Dzięki intuicyjnej technologii Smart Control operator żurawia może w pełni skupić się na manipulowaniu ładunkiem oraz skoncentrować na bardziej złożonych fa-

zacji, aż do osiągnięcia żądanej pozycji. Całość operacji odbywa się za pomocą jednego ruchu dźwigni pilota zdalnego sterowania. W tym kontekście zauważyć wypada, że konwencjonalne sterowanie wymaga wykonywania kilku ruchów dźwigni. W przypadku nowego sterowania logika ruchów żurawia zostaje przetwarzana w jednostce sterującej Paltronic. Działając w tle system samo-



Sterowanie Smart Control stosować można w całej gamie żurawi serii TEC 7, począwszy od modelu PK 29.502 aż po PK 58.002

sięgnika są w pełni wysunięte, system inteligentnego sterowania Smart Control oblicza odchylenie położenia wysięgnika aż do końcówki żurawia i dokonuje jego automatycznej kompensaty.

Dzięki funkcji Flow Sharing, elektronicznemu systemowi sterującego przepływem oleju hydraulicznego, jego wartość wymagana do efektywnego wykonania konkretnego pozostaje zawsze na optymalnym poziomie. Gwarantuje to płynne ruchy żurawia. Jeśli operator żurawia nie chce korzystać z systemu wspomagania optymalizującego przepływ układu hydraulicznego, może go w każdej chwili

całą Smart Control. Konwencjonalne sterowanie jest natomiast używane począwszy od dodatkowego układu przegubowego wysięgnika. Można również zastosować dodatkowe wyposażenie, takie jak chwytaki, widły do palet lub świdy ziemne.

Kolejną zaletą sterowania Smart Control jest intuicyjność obsługi. Sprawia ona, że działanie innowacyjnego systemu daje się szybko opanować. Dzięki temu czas szkolenia zarówno początkujących, jak i doświadczonych operatorów nowych żurawi Palfinger został znacznie skrócony.



www.graco.pl

GRACO

rok założenia 1991

Żurawie, podnośniki i systemy załadunkowe



POJAZDY Z ŻURAWIAMI
BUDOWLANYMI



POJAZDY Z ŻURAWIAMI
ZŁOMOWYMI



POJAZDY Z ŻURAWIAMI
LEŚNYMI



POJAZDY
Z HAKOWCAMI



POJAZDY
Z PODNOŚNIKAMI
KOSZOWYMI



PRODUKCJA



SERWIS MOBILNY



ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE



AKCESORIA HYDRAULICZNE



OSPRZĘT ROBOCZY DO ŻURAWI



www.graco.pl

GRACO Sp. z o.o.
ul. Żurawia 8, 05-860 Płochocin

tel. centrala: +48 22 631 17 71 (72)
tel. sprzedaż: +48 22 862 39 46
tel. serwis i cz. zam. +48 22 862 39 47
fax: +48 22 632 15 04
e-mail: info@graco.pl

PALFINGER



Nowe wozidła kołowe Wacker Neuson

Wacker Neuson prezentuje zmodernizowane wersje dwóch wozideł kołowych. Modele DW60 i DW90 stały się teraz wydajniejsze i bardziej bezpieczne. Zwiększył się także ich komfort. Dzięki zastosowaniu hydrostatycznego napędu na wszystkie koła, automatycznego trybu ECO i funkcji auto-stop udało się także ograniczyć koszty ich eksploatacji

Dzięki połączeniu dużej ładowności – odpowiednio 6.000 i 9.000 kilogramów, kompaktowych wymiarów i mobilności w trudnym terenie miniwozidła kołowe Wacker Neuson DW60 i DW90 sprawdziły się już w wielu zastosowaniach. Podane gruntownej modernizacji są teraz wyposażone między innymi w przyjazne dla środowiska, a jednocześnie wydajne silniki wysokoprężne spełniające normę emisji spalin Stage V. – *W dalszym rozwoju naszych największych wozideł ważne było dla nas zachowanie sprawdzonych właściwości i wzbogacenie konstrukcji o nowe funkcje – mówi Stefan Bogner, rzecznik zarządu Wacker Neuson Linz GmbH. – Dzięki temu możemy zaoferować naszym klientom wydajne pojazdy spełniające wszelkie standardy bez-*

pozwalająca się obracać o kąt 180 stopni skrzynia uchylna-obrotowa. Dzięki temu można ją zasypywać z boku, co umożliwia ograniczenie liczby manewrów, na przykład podczas zasypywania rowów lub w czasie pracy na placach budowy o mocno ograniczonej przestrzeni.

Opcjonalnie miniwozidła DW60 oraz DW90 wyposażać można w kabinę. Jest ona obszerna i komfortowa i daje ochronę przed czynnikami zewnętrznymi. Pozwala na pracę w każdych warunkach pogodowych. Pojazdy ujawniają swe mocne strony zwłaszcza przemieszczając się po nierównym, trudnym podłożu. Dzięki hydrostatycznemu napędowi na wszystkie koła są łatwe w obsłudze. Wystarczy, że operator wybierze bieg

noży z pedału gazu. Gdy tylko pojazd zwalnia włączają się automatyczne światła stopu. Sprawi to, że wszyscy znajdujący się w pobliżu wozidła pracownicy placu budowy mogą

wozidła. Przynosi to korzyści. Z jednej strony w postaci zmniejszenia bieżących kosztów eksploatacyjnych, a z drugiej ochrony środowiska. Kolejnym czynnikiem pomagającym zredukować emisję toksycznych spalin, jest standardowa funkcja automatycznego zatrzymania. Polega ona na tym, że silnik wozidła wyłącza się po określonym czasie bezczynności. Energochłonne odbiorniki, takie jak reflektory, są również wyłączone



Opcjonalnie nowe wozidła Wacker Neuson wyposażać można w przestronną, komfortową kabinę oraz uchylną-obrotową skrzynię ładunkową



Dzięki intuicyjnej i prostej obsłudze oraz solidnej konstrukcji, miniwozidła kołowe Wacker Neuson cieszą się szczególnym zainteresowaniem wypożyczalni maszyn budowlanych

pieczeństwa w transporcie materiałów nawet w najtrudniejszych warunkach – dodaje. Oba modele są standardowo wyposażone w umieszczoną z przodu przechylną skrzynię ładunkową. W modelu DW60 zastosowanie znajduje także

do przodu lub do tyłu i może w pełni skoncentrować się na swojej pracy. Korzystać może ze stałej siły uciążu w pełnym zakresie prędkości oraz hydrostatycznego efektu hamowania, które rozpoczynają się natychmiast po zdjęciu

czuć się bardziej bezpiecznie. Nowoczesny joystick pozwala na obsługę wielu funkcji wozidła. Za jego pomocą operator może jedną ręką sterować wysypem, zmieniać prędkość oraz kierunek poruszania się pojazdu. W ten sposób druga ręka obsługującego wozidło spoczywa zawsze na kole kierownicy lub jest wolna. Dzięki intuicyjnej i prostej obsłudze oraz solidnej konstrukcji, miniwozidła kołowe Wacker Neuson DW60 i DW90 cieszą się szczególnym zainteresowaniem wypożyczalni maszyn budowlanych oraz firm powierzających sprzęt wielu operatorom.

Wykorzystując ekonomiczny tryb ECO operator może ograniczyć zużycie paliwa zachowując jednocześnie osiągi

w celu oszczędzania akumulatora. W ten sposób udaje się znacząco zmniejszyć koszty eksploatacyjne i wydłużyć okresy międzyprzegładowe, które odbywają się co 500 godzin pracy. Mniejsza liczba przeglądów serwisowych i konserwacji przynosi dodatkowe oszczędności. Wozidła DW60 i DW90 wyposażone zostały w automatyczny sprężynowy hamulec postojowy, który załącza się po wyłączeniu silnika. Operator nie musi pamiętać, aby uruchamiać go ręcznie. Hamulec będący częścią standardowego wyposażenia pojazdu zaprojektowano w ten sposób, aby był maksymalnie niezawodny.



www.wackerneuson.pl

MASZYNY I URZĄDZENIA BUDOWLANE

GENERALNY DYSTRYBUTOR



JOHN DEERE



WYSOKOPRĘŻNE
SILNIKI
PRZEMYSŁOWE

CZĘŚCI ZAMIENNE



PRZEGLĄDY OKRESOWE
NAPRAWY GWARANCYJNE
I POGWARANCYJNE

HAMOWNIA SILNIKOWA

REMONTY
KAPITAŁNE
SILNIKÓW



TECHBUD

SILNIKI • NAPĘDY • MASZYNY BUDOWLANE • AGREGATY

65-127 Zielona Góra, ul. Gorzowska 12
Tel. +48 68 470 72 50, fax +48 68 470 72 51

silniki@techbud.eu • www.techbud.eu

www.silniki.info.pl

SPITZNAS

Profesjonalne ręczne
narzędzia hydrauliczne
i pneumatyczne



TRANSTOOLS Sp. z o.o.

20-211 Lublin, ul. Gospodarcza 29
tel. 81 444 31 06 do 08, fax 81 746 58 70

www.transtools.pl

- ZWOLNICE
- GĄSIENICE
- KOŁA
- ROLKI

Części do podwozi gąsienicowych

KETRAL
42-350 Koziegłowy, Rzeniszów ul. Zielona 2
Dział Sprzedaży: tel. 34 31 42 581, fax 34 31 42 604
e-mail: sprzedaz@ketral.pl

www.ketral.pl
www.podwoziagasicowce.pl
www.gasicenicegumowe24.pl

AMMANN

Kontakt: Marek Hachuła
kom. 603 662 829
email: marek.hachuła@asco-eq.pl

Kontakt: Tomasz Głanowski
kom. 605 044 674
e-mail: tomasz.glanowski@asco-eq.pl

**SPRZEDAŻ – SERWIS
CZĘŚCI ZAMIENNE**

ASCO EQUIPMENT Sp. z o.o.
ul. Lwowska 38, 40-397 Katowice
tel./fax: +48 (32) 250-05-91
ammann@asco-eq.pl
www.asco-eq.pl

STAL-HURT

**HARDOX®
WEARPARTS**

Producent lemieszki z blach
HARDOX
do wszystkich typów
maszyn budowlanych

Zaufało nam już ponad
20 000 klientów

tel./fax 75 74 10 358
e-mail: biuro@stal-hurt.com
www.stal-hurt.com

JCB

INTERHANDLER

- MASZYNY
- OSPRZĘTY
- SERWIS
- OPONY
- CZĘŚCI

Znajdź oddział ↓

INTERHANDLER Sp. z o.o., Toruń, ul. Wapienna 6
tel. 56 610 28 20, office@interhandler.pl
801 06 07 08, www.interhandler.pl










Oddziały: Rzgów, Konin, Kalisz, Grójec

tel. 24 355 32 68

tel. kom. 695 923 238

Kutno, ul. Skłęczkowska 42








POLSAD

www.polsad.net



**25 LAT
NA POLSKIM
RYNKU**



150 ODDZIAŁÓW
w Niemczech,
Austrii oraz Polsce

61 333 222 1

Infolinia HKL do Twojej dyspozycji



www.powers.pl

Kruszarki
i przesiewacze
Kleemann

Maszyny Mobilne Rubble Master

Prasy Filtracyjne Matec

Przenośniki mobilne

Powers Maszyny Sp. z o.o.
ul. Poznańska 99, Czapury, 61-160 Poznań
tel. 61-624-75-52, fax 61-624-75-58
e-mail: maszyny@powers.pl

GENERALNY DYSTRYBUTOR

 **JOHN DEERE**

NAPĘDY HYBRYDOWE
PRZEKŁADNIE
SPRZĘGŁA
MOSTY



**FUNK
MANUFACTURING**
A John Deere Company

TECHBUD
SILNIKI • NAPĘDY • MASZYNY BUDOWLANE • AGREGATY

65-127 Zielona Góra, ul. Gorzowska 12
Tel. +48 68 470 72 50, fax +48 68 470 72 51
silniki@techbud.eu • www.techbud.eu
www.silniki.info.pl



**WE START
WHERE
THE ROAD
ENDS**



Camso Polska S.A.
ul. Trakt Brzeski 35
05-077 Warszawa
tel. 22 783 35 89-90
biuro@camso.co

camso.co




ASCO EQUIPMENT Sp. z o.o.
 ul. Lwowska 38, 40-397 Katowice
 tel./fax: +48 (32) 250-05-91
 asco@asco-eq.pl
 www.bobcat-polska.pl

Inna strona
posbud.pl
INFORMACJE DLA BUDOWNICTWA



O maszynach budowlanych z przymrużeniem oka i na luzie ;-)

Lubimy Was! 
 Prosimy o wzajemność!



GENERALNY DYSTRYBUTOR
YANMAR

- SILNIKI PRZEMYSŁOWE
- CZĘŚCI ZAMIENNE
- SERWIS



TECHBUD Sp. z o.o.
 ul. Gorzowska 12, 65-127 Zielona Góra
 Tel. 68 470 72 50, Fax 68 470 72 51
 www.yanmar.pl

BTH FAST
 WYŁĄCZNY DEALER DEUTZ AG




Biuro Techniczno Handlowe FAST
 tel.: 22 498 06 98+99, 498 07 00+01
 22 739 81 00, 739 41 31
 fax: 22 739 41 30
 www.bthfast.com.pl
 e-mail: info@bthfast.eu

posbud.pl News

PosBud News – elektroniczna gazeta wysyłana dwa razy w tygodniu tylko do osób, które chcą ją czytać. Nie ma w niej miejsca na natrętą reklamę. Bawimy, intrigujemy, informujemy. Kierujemy w ciekawe miejsca internetu.

Zapraszamy na branżowe imprezy. Podsumowujemy wydarzenia.

Zamów już dziś bezpłatną prenumeratę na:
www.posbud.pl

INSTYTUCJE



Stowarzyszenie Dystrybutorów Maszyn Budowlanych

tel. 504 621 002,
 www.sdmb.pl
 e-mail: sdmb.jm@gmail.com

OŚRODEK SZKOLENIA OPERATORÓW MASZYN
Institutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Szkolenia dla operatorów maszyn budowlanych i drogowych oraz montażystów rusztowań w Warszawie oraz w naszych filiach na terenie Polski

Upusty dla firm!

02-673 Warszawa, ul. Racjonalizacji 6/8
 tel./fax 22 843-89-72, tel. 22 843-68-16
 e-mail: osrodek.szkozenia@imbigs.pl

www.osom.pl

INSTYTUT MECHANIZACJI BUDOWNICTWA I GÓRNICTWA SKALNEGO
 ul. Racjonalizacji 6/8, 02-673 Warszawa, tel. 22 843-02-01
 fax 22 843-59-81, imb@imbigs.pl; www.imbigs.pl

IMBiGS – jednostka notyfikowana UE – nr 1454

Badania maszyn i urządzeń budowlanych, rusztowań i konstrukcji tymczasowych

Oferujemy badania wytrzymałościowe obiektów o dużych gabarytach (5x5x4m) ze stali, betonu, tworzyw sztucznych, itp.

- certyfikacja i badania maszyn budowlanych na zgodność z dyrektywami Unii Europejskiej:



- dobrowolna certyfikacja na znak 

PRZEMYSŁOWY INSTYTUT MASZYN BUDOWLANYCH Sp. z o.o.
05-230 Kobyłka, ul. Napoleona 2
 centrala tel. +48 22 786 18 31, fax +48 22 786 18 30

- ♦ badania homologacyjne typu WE pojazdu albo typu pojazdu dla kategorii pojazdów: M, N, O;
- ♦ badania na dopuszczenia jednostkowe pojazdu kategorii M, N, O;
- ♦ badania stateczności pojazdów:
 - cysterny
 - autobusy
 - samochody pożarnicze
 - podnośniki hydrauliczne
 - pojazdy specjalne

e-mail: badania@pimb.com.pl
 tel: 22 786 18 60
www.pimb.com.pl



POŚREDNIK budowlany

Krótką charakterystyka

„Pośrednik Budowlany - maszyny, narzędzia, sprzęt” to fachowe czasopismo pośredniczące w kontaktach firm z branży budowlanej. Ukazuje się od stycznia 1996 roku, a począwszy od wydania 5/98 w formie odrębnego zeszytu co dwa miesiące przynosi informacje o nowościach na polskim i światowym rynku maszyn, narzędzi i sprzętu budowlanego.

Wydawnictwo kolportowane jest bezpłatnie do osób i instytucji związanych z branżą budowlaną w nakładzie 7.500 egzemplarzy.

Adresaci

Branża

1. Budownictwo ogólne	4.496
2. Roboty ziemne	115
3. Inżynieria lądowa i wodna	973
4. Specjalistyczne roboty budowlane	62
5. Kopalnie piasku, surowców skalnych i dla drogownictwa	311
6. Kopalnie węgla kamiennego (Bazy Transportu i Sprzętu)	68
7. Sprzedawcy maszyn, narzędzi i sprzętu budowlanego	138
8. Wypożyczalnie maszyn, narzędzi i sprzętu budowlanego	87
9. Warsztaty i stacje serwisowe sprzętu budowlanego	63
10. Organa administracji	509
11. Towarzystwa leasingowe/Banki	121
12. Biblioteki	34
13. Szkoły/Szkoły wyższe/Pracownicy naukowci	21
14. Rzeczoznawcy	19

Nakład bezpłatnie kolportowany	7.017 egz.
Nakład drukowany	7.500 egz.

Wydanie	Termin	Termin zamówień	Termin dostarczenia materiałów do druku
4/2021	23.07.2021	18.06.2021	07.07.2021
5/2021	17.09.2021	13.08.2021	01.09.2021
6/2021	19.11.2021	08.10.2021	03.11.2021

Termin ewentualnej rezygnacji: 5 tygodni przed ukazaniem się danego wydania.

Formaty reklam i ceny

Format	Szer. x wys. mm	kolor
1/8 strony	182 x 32 88 x 64	900,- zł 900,- zł
1/4 strony	182 x 64 88 x 128	1.500,- zł 1.500,- zł
1/3 strony	88 x 173 182 x 85	2.500,- zł 2.500,- zł
1/2 strony	182 x 128 88 x 260	4.000,- zł 4.000,- zł
2/3 strony	182 x 173	5.000,- zł
1/1 strona	182 x 260	7.000,- zł
II. i III. okładka	210 x 297	7.500,- zł
IV. okładka	210 x 297	8.500,- zł

Uwaga: Reklamodawcy przysługuje prawo bezpłatnego zamieszczenia tekstu promującego oferowane przez niego wyroby i usługi.

Rabaty

Przy zamieszczeniu w ciągu 12 miesięcy (rok ogłoszeniowy):	
3 reklam	5%
6 reklam	15%
Prowizja dla agencji reklamowych:	15%

Tekst sponsorowany

Zamieszczenie jednej kolumny tekstu sponsorowanego kosztuje 5.000,- zł.

Panorama firm od A do Z

Miniogłoszenia z logo firmy)	
w 3 wydaniach	
moduł 57 x 63 mm	800,- zł
moduł 57 x 129 mm	1.200,- zł
w 6 wydaniach	
moduł 57 x 63 mm	1.200,- zł
moduł 57 x 129 mm	1.800,- zł

Formy płatności

Faktura VAT zostanie przesłana wraz z egzemplarzem dowodowym. Należność należy uiścić przelewem zgodnie z terminem płatności widniejącym na fakturze. Na życzenie klienta wydawca zobowiązany jest przedstawić potwierdzenie z poczty dotyczące wysokości kolportowanego nakładu.

Zamieszczanie reklam o formatach inne niż podane oraz reklama na pierwszej stronie okładki wymagają dopłat i są możliwe wyłącznie po otrzymaniu akceptacji redakcji. Dopłata za wybrane miejsce wynosi: 20%.

DO WSZYSTKICH CEN DOLICZAMY 23% PODATKU VAT.

Dane techniczne

Format: A4, 210 mm x 297mm
Powierzchnia zadruku: 182 mm x 260mm
Liczba szpałt: 4, szerokość szpałty 41mm
Rodzaj druku: offset, zeszyt zszywany
Materiały do druku: wyłącznie w formie elektronicznej. W przypadku konieczności opracowania graficznego reklamy redakcja dolicza poniesione koszty do ceny.



Prenumerata - zamówienie 3/2021

Aby bezpłatnie otrzymywać nasz dwumiesięcznik wystarczy wypełnić poniższy formularz i przesłać go faksem na numer 22 859-19-67 lub listownie pod adresem:

Pośrednik Budowlany, Dział Informacji, 02-784 Warszawa, Pasaż Ursynowski 1/45

Proszę o regularne, bezpłatne przesyłanie czasopisma „Pośrednik Budowlany - Maszyny, Narzędzia, Sprzęt”

imię i nazwisko:

nazwa firmy:

zakres działalności firmy:

ulica, numer domu:

kod pocztowy, miasto:

numer telefonu i faksu:

Proszę o regularne, bezpłatne przesyłanie elektronicznej gazety „PosBudNews”

e-mail:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych przez wydawcę czasopisma „Pośrednik Budowlany – Maszyny, Narzędzia, Sprzęt”- firmę Poland Marketing Barański Sp. z o. o., Warszawa, ul. Pasaż Ursynowski 1/45. Dane te będą wykorzystywane wyłącznie do celów marketingowych. Będą mieć prawo do wglądu w dane oraz możliwość ich poprawiania. Dane nie będą udostępniane innym osobom ani firmom. Podanie danych jest dobrowolne.

Data, czytelny podpis i (lub) pieczęć osoby zamawiającej



ALL IT TAKES!

Koparka EZ36: Maksymalna skuteczność.
Intuicyjna obsługa oraz bogate wyposażenie.
Szczegółowo przemyślane innowacyjne rozwiązania
zwiększające wydajność oraz zakres zastosowań.

Wszystkie produkty i usługi na stronie
www.wackerneuson.com



**WACKER
NEUSON**

all it takes!



Najbardziej intuicyjny system 3D na koparkę.

Profesjonalne doradztwo i wsparcie

☎ 693 935 333

● unisystems.pl